

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rekopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie, 8.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 25.

BYDGOSZCZ, środa dnia 30 stycznia 1929 r.

Rok XXIII.

Brońmy się przed bolszewikami. Sejm i Kasy Chorych.

Otrzymujemy następujące uwagi:

Państwo Polskie jest jakoby państwem buforowym. To znaczy, że ma bronić Europę zachodnią przed bolszewizmem. W 1920 r. nawała bolszewicka na dobre groziła i nam i Europie. Dzięki jednak armji naszej i krwi przelanej przez wiernych synów, dzięki tej miłości dla zniekanej Ojczyzny, w imię której każdy żołnierz szedł na kule bolszewickie, nawała bolszewicka cofnęła się. Zostaliśmy uratowani. W czasie inwazji tej byli już ponaznaczeni komisarze żydowscy w każdym mieście. Komisarze ci mieli objąć rządy nad nami, gdyby tylko armja czerwona opanowała kraj nasz. **Cud nad Wisłą uratował nas od niewoli żydowskiej.** Obecnie wewnątrz kraju czyha na nas ten sam bolszewizm, który nie mógł wejść siłą. Bolszewizm ten zapuszcza coraz to głębiej macki swoje, wchodzi po cichu, stąpa ostrożnie.

Z jednej strony otwiera bramy bolszewizmowi nasz Sejm, wołając o rozdział Kościoła od Państwa, o zerwanie konkordatu (umowy ze Stolicą Apostolską) o skasowanie wykładów religji w szkołach. Zapomniał o jednym ten nasz Sejm, względnie niektórzy jego posłowie, że i **świnie nie wyznają żadnej religji.**

Z drugiej strony **Zarządy Kas Chorych zapraszają lekarzy-żydów na miejsce lekarzy-chrześcjan.** Żydzi to awangarda wrogów religji. Gdy nie będzie u nas wykładów religji w szkołach, to pod tym względem zrównamy się zupełnie z bolszewją, bo prawdopodobnie pewni posłowie wystąpią wtedy z wnioskiem o przerwienie kościołów na sale zabaw i dancingów. — Kasy Chorych zaś postarają się równocześnie przygotować przyszłych komisarzy ludowych, na których kandydatów w Bydgoszczy nie brakłoby. Jeżeli jest zażydźona Małopolska wraz ze Lwowem i Krakowem, jeżeli zażydźoną jest b. Kongresówka wraz z Warszawą i Częstochową oraz ze wszystkimi innymi miastami i miasteczkami, gdzie nawet Rady miejskie składają się wyłącznie tylko z żydów, to niechże ziemia Poznańska i Pomorska, te odwieczne ziemie polskie ochronią się od tej szarańczy, od tych handlarzy żywym towarem, od fałszywych pieniędzy, od prowodyrów bandytów, od paserów, od utrzymujących tajne domy schadzek, od komunistów, od tych pijawek, ssących krew chrześcijańską. Biada lekarzowi-żydowi, który ośmieli się tu osiedlić, Kasy Chorych nie mają prawa za nasze składki, za nasze pieniądze sprzedawać naszych miast i ziem żydom. Nie mają prawa odbierać stanowisk lekarzom-katolikom i oddawać te stanowiska żydom.

Czyż napróżno dzieci nasze przelewały krew swoją nad Wisłą i ginęły tam, oddając życie swe za Ojczyznę,

Socjaliści w Saksonji poskramiają socjal-militarystów w Berlinie.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 29. I. Socjaliści lipscy uchwalili w niedzielę na partyjnym zjeździe okręgowym szereg **rezolucyj antymilitarnych.** Dzięki prądom radykalnym, panującym wśród socjalistów saskich, przyjęto szereg uchwał, domagających się m. in. **zniesienia sił zbrojnych wojsła, przedewszystkiem zaś niemieckiej marynarki wojennej, kontroli zbrojeń przez proletariąt oraz nieprzyznawanie**

funduszków na wojsko w państwie kapitalistycznym.

Berlińska prasa nacjonalistyczna jest z powodu owych rezolucyj poważnie zaniepokojona, ministrom socjalistycznym Rzeszy z kanclerzem Müllerem na czele postanowienia te są również nie na rękę. **B.**

Wiwat Amanullah!

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 29. I. Poselstwo afgańskie w Berlinie rozpowszechniło tekst depezy, z której wynika, że Amanullah ponownie objął władzę królewską i chwilowo rezyduje w Kandaharze. Władza królewska rozciąga się na Kandahar, Herat, Mezar i szereg prowincyj południowych. **B.**

Londyn, 29. I. (tel. wł.) Większość

szczępów afgańskich obwołało powtórnie królem Amanullacha. Wojska Amanullacha rozłożyły się o 18 klm. od Kabulu. **Europejczycy opuszczają miasto w popłochu, zwłaszcza Anglicy.** Amanullah stawiał Habibullahowi ultimatum: w ciągu trzech dni działania wojenne muszą być ukończone. Stolicą państwa ogłosił Amanullah Kandahar.

Angielscy dyplomaci umywają ręce.

(Własna służba telegraf. „Dz. Bydg.“)

Londyn, 29. I. W izbie gmin toczyła się w poniedziałek dyskusja na temat Afganistanu i tajnej roli znanego pułkownika Lawrence'a, organizatora powstania arabskiego przeciw Turcji w czasie wojny światowej.

Na zapytanie posłów partji pracy odpowiedział w imieniu rządu lord Winterton, potwierdzając pogłoskę, że Lawrence służył jako prosty szergowiec

pod nazwiskiem Shaw w 20-tej eskadrze lotniczej w Peszawar (w Indjach). O ile wiadomo, nie otrzymał Lawrence podczas swego pobytu w Indjach dłuższego urlopu.

Minister spraw zagranicznych Chamberlain podkreślił zasadę rządu angielskiego niemieszania się do wewnętrznych stosunków w Afganistanie. **Te.**

Wiedeń odcięty od świata z powodu olbrzymich śniegów.

Alarmujące wieści z całej Europy.

Wiedeń, 29. I. (tel. wł.) Z powodu silnych burz i zawiei śnieżnych, panujących na południowym wschodzie i na południu Europy doszło do ponownych poważnych przerw w ruchu kolejowym i kołowym.

Na zachodzie Jugosławji zawieje są tak silne, iż komunikacja na szosach całkowicie przerwana.

Na południowy dworzec wiedeński z powodu zasypanych śniegiem torów kolejowych nie przybywa ani jeden pociąg.

W północnej części Włoch powłoka

śnieżna jest tak silna, iż komunikacja odbywać się może tylko na saniach.

Z Paryża donoszą:

Silne mrozy w dalszym ciągu panują nad Francją. W departamencie Nievre mróz wynosi 17 stopni. Na wielu drogach komunikacja została wstrzymana. Również na Rivierze opadły wielkie śniegi.

Na morzu Śródziemnym od szeregu dni panują niebywale burze. Komunikacja wodna jest narazie wstrzymana. Przeszło 40 statków pasażerskich nie może opuścić portów francuskich.

za niepodległość naszą, za nas, którzy dzisiaj spokojnie pracować możemy i wychowywać dalsze pokolenie? Czyż napróżno szły syny nasze pod sztandarem, niesionym przez ś. ks. Skorupkę, który z krzyżem w ręku, padł na polach Radzymina? I my dzisiaj możemy się zgodzić i z obojętnością przyjmować do wiadomości wnioski Sejmu o kasowaniu religji w szkołach, o wyrzucaniu z duszy dziecka tej wiary i miłości Boga, którą mu matka od kołyski wpaiała? My mamy obojętnie przwić wiadomość o sprowadzeniu lekarzy-żydów do nas, na Pomorze i do Wiel-

kopolski? Nigdy! **Wpierw Kasy Chorych zgina, wpierw gmach Sejmu w gruzy się rozleci, zapadnie, a Polska Katolicka istnieć musi.**

Bo Polska to wielka rzecz. Bo Polska to ta opoka, na której stoi krzyż, to godło Chrystusowe, to twierdza nad twierdzami, która po wieki istnieć będzie, a dokąd istnieć będzie, to i naród polski pod tem godłem skupiony wieki trwa i rozwijać się będzie. Tęgo sztandaru wiary naszej, tego krzyża nie wolno tknąć nikomu, bo tak, jak żołnierz na froncie życie oddaje za swój sztandar, tak i my katolicy gotowi zawsze jesteśmy iść

Nowy poseł jugosłowiański w Warszawie.

Białogród, 29. I. (AW) Dotychczasowy poseł w Buenos Aires Ivo Grisgono przeniesiony zostaje do Warszawy.

Jak wiadomo dotychczasowy poseł w Warszawie Milankowicz został pozostawiony do dyspozycji ministra spraw zagranicznych.

Grisgono jest b. sędzią, pochodzi ze Splitu, ze starej patrijotycznej rodziny chorwackiej. Liczy obecnie lat 56. Brat jego Prvislav był posłem w Skupczyźnie, obecnie jest adwokatem. Nowy poseł warszawski jest znanym przyjacielem Polski i Czech. Na służbie dyplomatycznej pozostaje od roku 1919.

Sprawa Romocki—Kapeliński

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Poseł Kapeliński (Wyzwolenie) wystosował list do przewodniczącego komisji budżetowej. Podtrzymuje on zarzuty przeciw b. ministrowi Romockiemu. Na poparcie swych twierdzeń przytacza, że ten jako minister komunikacji był równocześnie członkiem zarządu „Toru“ i podaje wyciągi z rejestru sądu okręgowego w Warszawie. Sprawa znajdzie się przed sądem marszałkowskim.

Ku czci Ojca św.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Z okazji 50-lecia jubileuszu Ojca św., ks. kardynał Kakowski wydał list pasterski do duchowieństwa archidiecezji warszawskiej, wskazując na szczególne węzły łączące Ojca św. z Polską. Poleca odprawianie nabożeństw na intencję kościoła i zwraca się z wezwaniem, by dla upamiętnienia jubileuszu przyczynić się do zakładania instytucji i stowarzyszeń imienia Ojca św. Podobny list wystosował do żołnierzy biskup polowy Gall.

Konferencja dwóch marszałków.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Podczas posiedzenia Sejmu marszałek Piłsudski wezwał do Belwederu marszałka Daszyńskiego i odbył z nim półgodzinną konferencję. Po powrocie z Belwederu marszałek Daszyński nadal przewodniczył posiedzeniu Sejmu.

Nie będzie już domów karnych w obrębie miast.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) W ministerstwie sprawiedliwości dyskutowany jest projekt przeniesienia więzień położonych w większych miastach w okolice podmiejskie. Wniosek ten ma na celu podniesienie bezpieczeństwa i moralności.

na śmierć, broniąc sztandaru naszej wiary. — Niech o tem pamięta Sejm i Zarządy Kas Chorych.

Zefs.

(Zarząd Okręgowego Związku Kas Chorych w dalszym ciągu poszukuje lekarzy w pismach warszawskich, krakowskich i lwowskich. Widocznie koniecznie chce dzielnicę naszą zażydźić. Oburzenie przeciw tej robocie wzmagą się z każdym dniem, nawet wśród tych ubezpieczonych, którzy w pierwszej chwili dali się otumanąć demagogicznymi frazesami. Redakcja).

Rząd okazał się znów silniejszy od Sejmu.

Odrzucenie wniosku Klubu Narodowego o wyrażenie votum nieufności ministrowi sprawiedliwości Carowi.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Dzisiejsze posiedzenie sejmu odbyło się w atmosferze dużego zainteresowania i podniecenia ze względu na wniosek klubu narodowego, domagający się ustąpienia ministra sprawiedliwości Cara.

Przed południem toczyły się narady Klubu Narodowego nad ostatecznym określeniem stanowiska wobec tego wniosku. Po ich ukończeniu ustaliła się w kuluarach opinia, że wniosek nie uzyska większości, lecz że będzie odrzucony bardzo nieznaczną ilością głosów. Przekonanie to powstało na wieść, że kluby P. P. S., Wyzwolenie i Piast wstrzymują się od głosowania. Z tą chwilą najbardziej interesującą kwestją stało się, w jaki sposób lewica, tak zawsze krzycząca o swoim opozycyjnym stanowisku wobec rządu, tak ostro występująca przeciw naruszaniu uchwały sejmowej o odroczeniu wprowadzenia w życie dekretu w sądownictwie, zdoła umotywić swoją abstenencję.

Na sali zjawili się wszyscy członkowie rządu z wyjątkiem ministrów: Piłsudskiego i Zaleskiego, który jest chory. Bezpośrednio przed rozpoczęciem obrad odbyło się w gabinecie przeznaczone dla członków rządu posiedzenie rady ministrów, prawdopodobnie w celu zatwierdzenia deklaracji premiera Bartla.

Na pierwszym punkcie porządku obrad znajdowało się pierwsze czytanie ustawy o ratyfikacji paktu Kelloga. W sposób zgoła nieoczekiwany, zwłaszcza po niedawnej nocy sowieckiej, wystąpił przeciw paktowi przedstawiciel komunistów. Wybuchła przytem awantura między nim a klubem BB. Poseł Olewiński z tego klubu wyskoczył nawet na trybunę i usiłował wydrzeć mówcy notatkę. Po przemówieniu posła komunistycznego marszałek zauważył, że trzeba mieć specjalny talent, aby z okazji powszechnego paktu pokoju wywołać awanturę.

Ustawę odesłano do komisji spraw zagranicznych i przystąpiono do wniosku Klubu Narodowego. Motywował go poseł Paczkowski. Przemówienie swoje oparł na argumentach czysto rzeczowych, wykazując, iż przez wprowadzenie wbrew uchwale sejmowej postanowień dekretu, który obala niezawisłość sądów, minister Car dopuścił się złamania konstytucji.

Na trybunę wstąpił potem premier Bartel i oświadczył, że rząd solidaryzuje się z działalnością ministra Cara. Wywołał potem, że projekt ustawy odraczającej wejście w życie dekretu o sądownictwie nie został konstytucyjnie uchwalony i nie uzyskał mocy obowiązującej. Wobec tego rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 stycznia 1929 r. Rząd nie miał żadnej podstawy prawnej do zmiany lub powstrzymania automatycznego biegu tej sprawy. Uchwała sejmu była tylko usłownianiem dokonania zmiany dekretu, usiłowaniami, które na skutek stanowiska senatu nie mogło przeistoczyć się w obowiązującą normę prawną.

Przedstawiciel P. P. S. poseł Niedziałkowski w pierwszej części swego przemówienia przeciwstawił się temu pogładowi, wysuwając argument, że prawo parlamentarne jest nie tylko prawem pisanym, ale w o wiele większym stopniu prawem obyczajowym, a według tego właśnie prawa uchwała sejmu powinna być dla rządu wskazówką, z którą należałoby się liczyć. Według praktyki zachodnio-europejskiej rząd który widzi, że dawne rzeczy postawiłyby go w sprzeczność z opinią większości izby, unika zatwierdzania na własną rękę problemów, których izba sama jeszcze nie rozwiązała. Przechodząc do samego wniosku, poseł Niedziałkowski utrzymywał, że niesłuszne byłoby traktowanie p. Cara tak, jakby on był ministrem parlamentarnym, podczas gdy jest tylko wykonawcą woli, która stoi poza nim i ponad nim. W walce, która się w Polsce toczy i prędzej czy później roz-

strzygnie o całej przyszłości kraju, P. P. S. nie chce być ani narzędziem w ręku Stronictwa Narodowego ani armią pomocniczą dla niego, podczas gdy w rzeczywistości głównymi stronami walczącymi są obóz sanacyjny i obóz demokracji polskiej, Narodowa Demokracja zaś ma tu czwartorzędną rolę. Dlatego — zakończył mówca — oświadczamy, że wstrzymamy się od głosowania za tym wnioskiem, nie usuwamy się jednak przez to od postawienia całości zagadnienia naszego stosunku do rządu za kilka dni podczas dyskusji budżetowej.

W podobnym duchu przemawiał poseł Róg (Wyzwolenie). Następnie poseł Bilak (Ukraińiec) skorzystał ze sposobności, aby długo i nudno opowiadać o rzekomych krzywdach ludności ukraińskiej. Poseł Dąbski (Stron. Chłopskie) oświadczył, że jego klub głosować będzie za wnioskiem, ponieważ nie ma zaufania do rządu, a także dlatego, że minister Car świadomie postąpił wbrew woli sejmu. P. Dąbski (Piast) zapowiedział, że jego klub wstrzyma się od głosowania. Przy końcu dyskusji zabrał głos p. Smulikowski (frakcja rewol.) i

zaatakował mocno niedawnych swoich kolegów partyjnych, nazywając ich K. K. S., tj. Klubem Kokietujących Socjalistów, i twierdząc, że poza groźnymi słowami opozycja tego klubu wyraża się głównie w tem, że szumnie i posuwicie wychodzi za drzwi.

Pozatem mówca zapowiedział, że frakcja rewolucyjna głosować będzie przeciw wnioskowi.

Nad wnioskiem Klubu Narodowego przeprowadzono głosowanie imienne. Za wnioskiem padło głosów 84 (Chrześcijańska Demokracja, Klub Narodowy, N. P. R. - prawica, Stron. Chłopskie i mniejszości słowiańskie), przeciw wnioskowi zaś 96 (B. B., frakcja rewolucyjna i NPR - lewica). Białych kartek było 127 (PPS., Wyzwolenie i Piast). Partie żydowskie i Niemcy wogóle w głosowaniu udziału nie brały. (Posłów było obecnych 282).

Po zatwierdzeniu jednej jeszcze, drobniejszej sprawy posiedzenie zamknięto. Następne odbędzie się w środę o 4 po południu, a prawdopodobnie rozpocznie się już na niem debata budżetowa.

Przez śnieżyste zamieci...

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) W ciągu ostatniej doby pogorszyła się sytuacja kolejowa z powodu zasp śnieżnych i zamieci. Najgorzej przedstawia się sytuacja w dyrekcjach gdańskiej, wileńskiej i radomskiej. Na Pomorzu pod stacją Kawki między Kowalewem a Brodnicą utknął pociąg 1322, podobnie między Brodnicą a Działdowem pociąg stał w polu 4 godziny. Komunikacja jest szczególnie utrudniona w pobliżu Pucka, Czerna, Torunia i Chelmona. Linja pod Zajazczkowem została zamknięta. W dyrekcji wileńskiej ruch wstrzymany został na dwóch linjach. W dyrekcji radomskiej pociąg stał pod Zamościem przeszło 2 godziny w zaspach. Pociąg pasażerski 1953 jechał od Stojanowa do Sienkiewiczówki dwie doby: dwukrotnie utknął w śniegu. Na

linję posłano pociąg z 200 robotnikami. W dyrekcji warszawskiej kilka pociągów nadeszło z opóźnieniem, np. ekspres paryski o półtorej godziny, lwowski o 2, poznański o 2 godziny. Wieczorem opóźnienie było mniejsze.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Z powodu olbrzymich zamieci śnieżnych, które trwają od kilku dni w województwie lwowskim, wstrzymany został całkowicie ruch kolejowy na przeciąg 24 godzin. Zmobilizowane specjalne kadry robotników usuwają śnieg z torów kolejowych.

Na linii Lwów-Kamionka-Strumilowa utknęły w polu dwa pociągi osobowe. Natychmiast z Lwowa wysłano 100 robotników, którzy pracują bez przerwy nad utworzeniem drogi pociągów osobowym.

Robinson i Beres robią do spółki interes!

Oba żydowskie syndykaty eksporterów świn polczyły się.

Warszawa, 29. I. (AW) Z inicjatywy czynników rządowych (?) toczące się od kilku dni rokowania połączeniowe między ogólnopolskim syndykatem świn a śląsko-pomorskim syndykatem zostały zakończone pozytywnie, to znaczy, że obecnie istnieje tylko jeden ogólnopolski syndykat do którego weszli przedstawiciele syndykatu śląsko-pomorskiego. Połączenie to pozostaje w

związku z wprowadzeniem cel wywozowych na świnie i ma na celu udoskonalenie reglamentacji. Rokowania toczyły się w Państwowym Instytucie Eksportowym. Z ramienia syndykatu ogólnopolskiego brali udział w rokowaniach Beres i Litwinowicz, z ramienia śląsko-pomorskiego syndykatu Robinson z Bydgoszczy oraz Rudzcy z Katowic.

Austrii grozi inwazja świń z Polski?

W Austrii toczy się obecnie bardzo ciekawa walka na tle umowy handlowej z Polską. Przemysł austriacki pragnie pozyskać jaknajszersze prawa wywozu swoich wyrobów do Polski, której w zamian za to chciałby umożliwić większy wywóz świń. Przeciw pomysłom tym zaprotestowali rolnicy austriaccy. Spór toczył się dotąd przede wszystkim między przedstawicielami wsi i miast. W czwartek zabrał w tej sprawie głos minister rolnictwa Thaller, który stanął na stanowisku, iż rząd będzie się musiał ze względu na konieczność ochrony rolnictwa bronić przeciw inwazji świń z Polski.

Oświadczenie to było dla socjalistów i przemysłowców ogromną niespodzianką. W kołach tych przeważało bowiem dotąd zdanie, że rząd wpływa na rolnictwo w kierunku załagodzenia swojego stanowiska.

Tragikomedja w Doorn

czyli: Jak Wiluś wyprawiał urodziny.

Obchód 70-tej rocznicy urodzin b. cesarza Wilhelma II odbył się według dawnego ceremonjału. Rano Wilhelm przyjmował życzenia od przybyłej w komplecie rodziny, wśród której brakło tylko siostry jego, Wiktorji, żony Zubkowa. Po nabożeństwie, odprawionem przez pastora Vogla, dawnego kaznodzieję dworskiego, odbył się obiad. Toast wygłosił b. król saski; wieczorem zebrano się ponownie przy stole biesiadnym.

We wszystkich tych uroczystościach nie brała udziału druga żona Wilhelma, księżniczka Hermina, która w przeddzień wielkiego zjazdu Hohenzollernów w Doorn urządziła mu scenę i położyła się do łóżka, by w ten sposób zademonstrować swoją niechęć do niektórych Hohenzollernów.

Mieszkańcy Doorn złożyli Wilhelmu dwie ławy, rzeźbione kunsztownie.

Gigantyczne arcydzieło geniuszu ludzkiego p. l.
„BURZA“
 Wytwórnia: UNITED ARTISTS.
 Burza zmysłów! Burza uczuć! Burza rozszalałych instyktów!
 Burza zabaw! Burza wielkich dziejowych wydarzeń.
 W roli gł.: **Camilla Horn** (znana Maigorzala z „Fausta“
 i **John Barrymore**.
 Od jutra w kinie „Marysieńka“

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Na posiedzeniu Sejmu zebrała się komisja budżetowa. Poseł Byrka wygłosił referat generalny o budżecie. Uznał on wprowadzone podwyżki za nierealne. Zgłosił wnioski o reasumpcję szeregu uchwał w zakresie dochodów i wydatków. Dziś odbędzie się dyskusja nad referatami w łączności z ustawą skarbową.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Z Białogrodu donoszą, iż poseł jugosłowiański w Warszawie Milankovic został dekretem królewskim przeniesiony w stan rozporządzalności.

Warszawa, 29. I. (tel. wł.) Dnia 27-go bm. nastąpiło wmurowanie aktu erekcyjnego pod gmach Wolnej Wszechnicy. Udział w uroczystości wzięli m. in. marszałkowie Sejmu i Senatu, minister pracy Jurkiewicz, rektorowie wyższych uczelni, przewodniczący miasta i inni.

Rzym, 29. I. Trzecia lista członków Wielkiej Rady zawiera 8 nazwisk, wśród których dwa: wybitnego działacza kooperatywnego Rossoniego i wiceministra Neottanigo oraz szefa biura prezydjalnego Ferratiego i nowego szefa departamentu politycznego Terruziego mogą liczyć na największe szanse.

Konstantynopol, 29. I. (AW) W ostatnich dniach panowały tu gwałtowne śnieżycy połączone z burzami. Spowodowały one zarówno trudności w komunikacji kolejowej jak i morskiej.

Poseł angielski w niebezpieczeństwie.

Londyn, 29. I. (tel. wł.) Korespondent „Daily Mail“ donosi z Lahory o niebezpieczeństwie, grożącym posłowi angielskiemu w Kabulu z powodu kłeski Habibullaha. Korespondent stwierdza, że poseł brał czynny udział w akcji przeciw Amanullahowi.

Londyn, 29. I. (AW) Ze względu na chaos jaki panuje w Afganistanie, rząd indyjski zarządził zamknięcie granicy między Afganistanem a Indiami.

Londyn, 29. I. (AW) Poseł afgański w Londynie w dalszym ciągu komunikuje się jedynie z królem Amanullahem. Według ostatniego komunikatu, który wydał, król Amanullah poparty przez potężne szczepy wyruszył na Kabul.

W Japonji umiera na grype 35.000 ludzi.

(AW.) Epidemja grypy szerzy się w Japonji z zastraszającą szybkością. W niektórych miejscowościach na grype choruje niemal połowa ludności. Codziennie umiera na tę chorobę około 35 tysięcy ludzi. (Wprost wierzyć się nie chce. — Uw. Red.)

„Limba” otrzymała tytuł „Miss Polonji”.

Skromna urzędniczka — najpiękniejsza Polką.

Redakcje dwu pism warszawskich, „Expressu Porannego” i „Kurjera Czerwonego” rozpięły kilka dni temu konkurs na wybór najpiękniejszej Polki. Kilkadziesiąt kandydatek do tytułu tak zaszczytnego nadesłało swe fotografie. Umieszczano je kolejno. Wreszcie oba pisma w jednym z numerów umieściły od razu wszystkie fotografie, opatrzone numerami. Kandydatek na „Miss Polonję” było 40. Z tych 5 osiągnęło największą ilość głosów. Najwięcej miała początkowo p. I. Pawliczusowa, dalej Alina hr. Ryszczewska, H. Daszyńska, „Limba”, A. Sajówna.

Pani Pawliczusowa zrzekła się swej kandydatury.

Dnia 27, w niedzielę, przed wyborom jury, złożonem z najwybitniejszych dziennikarzy, malarzów, literatów i krytyków teatralnych, stanęły z białym serduszkami kandydatki do



Alina hr. Ryszczewska (Nr. 39)

Szatynka o cudnych szafirowych oczach, które mają barwę włoskiego nieba. Chwilami wygląda z nich djabełek, przemiły, filuterny djabełek. Usta, jak dwa płatki purpurowego kwiatu.

palmy pierwszeństwa kandydatki poddano skrupulatnemu badaniu. Oglądano je najpierw każdą osobno, potem podzielone na dwie grupy, wreszcie wszystkie razem.

A potem nastąpiła chwila wydania wyroku. Zawarty on jest w następującym protokółce:

Niżej podpisani, zebrani w dniu 27 stycznia 1929 r. w salonach hotelu „Polonja” w Warszawie, jako jury zorganizowanego przez redakcje „Expressu Porannego” i „Kurjera Czerwonego” konkursu na najpiękniejszą Polkę (miss Polonja), orzekli:

Z 10-ciu kandydatek, pretendujących do tytułu „miss Polonja” pierwsze miejsce należy się kandydatce, która weszła do sali jury jako numer 5 (numer konkursowy 22), tj. p. „Limba”, drugie miejsce kandydatce, która weszła do sali jury jako numer 8 (numer konkursowy 39), tj. p. Alinie Ryszczewskiej, trzecie miejsce kandydatce, która weszła do sali jury jako numer 1 (numer konkursowy 2), tj. p. Hannie Daszyńskiej.

Uchwała powyższa zapadła jednomyślnie.

Tadeusz Boy-Żeleński, Karol Frycz, Zdzisław Kleszczyński, Henryk Kuna, Tadeusz Pruszkowski, Edward Wittig, Adam Zagórski, Butkiewicz.

Skromna, pod pseudonimem „Limba” ukrywająca się „Miss Polonja” jest urzędniczką Miejskiej Kasy Oszczędności w Warszawie. Z pensji 200 zł opłaca jednopokojowe mieszkanie i utrzymuje chorą matkę. Sama spełnia w domu rolę gospośi. Życie jej jest ciężką walką z losem. Miss Polonja jest dzielną dziewczyną. „Express Poranny” pisze o niej:

Obecnie możemy już zdradzić jej incognito: „Miss Polonja” jest panna Władysława Kostakówna, lat 20, urzędniczka Miejskiej Kasy Oszczędności.

Uroda fenomenalna. Chcieć ją opisać, to tak, jakby ktoś usiłował opowiedzieć

niewysłowioną krasę promienia słonecznego.

Takim właśnie jasnym promieniem jest „Miss Polonja”. Twarzyczka o przemiłych subtelnym rysach, złocista główka, modre oczy o głębokim spojrzeniu, a ponad tem wszystkiem góruje to, co właśnie opowiedzieć się nie da: niewysłowiony wdzięk i czar, bijący z tej wiośnianej buzi, której przeczyste karnacji nie sprofanowało nigdy dotknięcie rżnu, czy innego kosmetyku.

Cenne tytuły „Vicemiss Polonji” jury przyznało nadobnym współzawodniczkom p. Kostakówny, a mianowicie pp. Alinie hr. Ryszczewskiej z Warszawy i Hannie Daszyńskiej z Krakowa, córce marszałka Sejmu.

Watykan a Rosja sowiecka.

(KAP) Agencja prasowa „Corrispondenza”, uchodząca za zbliżoną do Watykanu, omawiając stosunek Stolicy Apostolskiej do Rosji sowieckiej, zaznacza, że Stolica św. rozróżnia ściśle między rządem sowieckim a propagandą bolszewicką. Zgodnie z zasadą niemieszania się do wewnętrznych spraw innych krajów, Watykan nie wypowiada się ani za ani przeciw rządowi sowieckiemu. Co się jednak tyczy moralnej, religijnej i społecznej doktryny bolszewizmu, którą Papież określił jako morowe powietrze, to Stolica Apostolska uważa sobie za obowiązek stanowczo ją potępiać i zwalczać i to nie tylko wskutek jej podstawy politycznej, lecz także dlatego, że ta nauka stoi w absolutnej sprzeczności do nauki kościoła katolickiego i że, według wyrażenia Papieża, jest ona **spotęgowaniem barbarzyństwa i prześladowaniem kościoła**. Potępiając doktrynę bolszewicką, Watykan kieruje się wyłącznie względami natury religijnej.

Nowe pancerniki francuskie.

Londyn, 26. 1. (Tel. wł.) Opinia angielska śledzi plany francuskiego sztabu marynarki co do budowy dwóch pancerników bojowych nowego typu o pojemności 18 000 każdy. Szybkość pancerników wynosi 32 węzły, uzbrojone są one w 8 dział 12 calowych. Wobec tych pancerników nowe niemieckie jednostki bojowe są skromne. Francja ma prawo budować 4 takie pancerniki na podstawie traktatu waszyngtońskiego.



Hanna Daszyńska (Nr. 2).

Biały, leciutko, jakby odbłaskiem jutrenki; zaróżowiony kwiat dziewczęcy. Twarzyczka o rysach drobnych, subtelnie rzeźbionych w świetlistej aureoli miękkiej, puszystej czupryni o barwie błędnego złota. Jasne, poważnie i trochę smętnie patrzące oczy pod przepysznie łukami brwi.

Panna Hanna Daszyńska, córka marszałka Sejmu, studjuje nauki ekonomiczne i społeczne, przygotowując się do kariery dyplomatycznej. Marzy również o filmie. Firma Zmigrzyder ofiarowała jej, jako jednej z „gwiazd piękności”, wybranych przez plebiscyt, piękną toaletę — istny piemienny poemat z purpurowych mgieł tiulu i pajęczych przed koronek. W toalecie tej stanęła p. Daszyńska przed jury konkursowem.

Bolesław Koreywo.

35

Zezowate sumienie.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

— Pan doktor jest ideowcem, lecz wielu ludzi nie może zrozumieć szczęścia bez posiadania dajmy na to odpowiedniego majątku... — odparła Hela przekornie.

— Ci się mylą stanowczo, — zaprotestował Krechowicki: — czy słyszała pani o ankiecie, dokonanej niedawno przez pewnego dziennikarza amerykańskiego wśród miljarderów? Nie? Otóż ankietą ta zawierała jedno zaledwie pytanie: „Czy są zadowoleni ze swego życia?” — Odpowiedzi miljarderów ukazały się obecnie w książce i mają całą nędzę i nawet tragedję tych najbogatszych ludzi świata. Nie, panno Heleno, samo bogactwo nie może dać szczęścia. Nawet powiem, że łatwiej może doznać szczęśliwości doczesnej człowiek posiadający byt zapewniony a nawet biedak niż posiadacz krociowego majątku; każdego z tych bogaczy gnębi albo jakaś nieuleczalna choroba, albo namiętność i niebawem ten posiadany przez nich kolsalny majątek, nie mający jednak mocy ku przywróceniu im prawdziwej urody życia, staje się dla nich nienawistnym. Tembardziej, że warunki, w jakie trafiają ludzie zamozni, czynią ich ślepiami na to, czem istotnie, posiadając majątek, można ulepszyć swe życie; stają się bowiem

ślepi na niedolę innych... oto jest wzrokowa choroba duszy bogaczy, oślepionych blaskiem dolarów i złota!

Gdy mówił to, przejmując się własnym dowodzeniem, Hela patrzyła w twarz jego szeroko rozwartemi oczyma i doznawała wrażenia, że poraz pierwszy ujrzała Krechowickiego takim, jakim był w istocie. Był nawet fizycznie piękny w tem swem uniesieniu szlachetnem a z oczu jego wyzierało piękno jego subtelnej duszy.

Radaby była słuchać jeszcze godzinami całego jego ciekawych wynurzeń i z przykrością myślała, że niebawem muszą przerwać pogawędkę, gdyż zawodowa praca wzywała Krechowickiego do wyjścia na miasto.

Nagle zabrzączał dzwonek w przedpokoju i Krechowicki umilkł.

— Czyżby znów pacjent? — zapytał zdumiony.

W tej chwili weszła do pokoju służąca i podała na tacy list, adresowany do Heli.

— List ten przyniósł posłaniec miejski. Powiedział, że bardzo pilny... — poinformowała pokojową.

Hela zdumiona wzięła do rąk list, na którego kopercie widniało zupełnie nieznanne jej pismo.

Rozdarła kopertę a w miarę odczytywania treści listu wyraz zdumienia ustepował z jej twarzy, natomiast odzwierciadliła się na niej radość, zmieszana z pewnym wahaniem.

Gdy skończyła odczytywanie listu, rzekła podając go Krechowickiemu:

— To pisze Kubicki, proszę przeczytać, jakiego będzie pan zdania o tem?

Usłyszawszy nazwisko Kubickiego,

Krechowiecki niechętnie wziął do rąk podany mu list.

Przebiegłszy wzrokiem treść jego, zrozumiał co wywołać mogło radość na twarzyczkę Heli, lecz doznał jednocześnie uczucia pewnego niesmaku, jakie wywołała nań zawarta w liście propozycja Kubickiego.

Prosił w tym liście, aby Hela była łaskawą odwiedzić go tegoż dnia w godzinach popołudniowych, gdyż, cierpiąc na reumatyzm, sam wyjść z domu nie może a sprawa odnalezienia fotografii ojca wymaga kilku dodatkowych od niej wyjaśnień. W zakończeniu listu prosił o wybaczenie tego kroku, lecz nie znajduje innego sposobu przyspieszenia odnalezienia zguby. Nie zapomniał też Kubicki dodać kilku miłych słów, prosząc Helę o pozdrowienie w jego imieniu doktora Krechowickiego.

Krechowiecki, oddając Heli list, zapytał nie mogąc ukryć swego niezadowolonia:

— I cóż, czy zamierza pani udać się do niego?

— Właśnie o to chciałam poradzić się pana... — odparła Hela, mając pewną wątpliwość, czy wypada jej udać się samej do Kubickiego.

Pierwszym impulsem Krechowickiego było stanowcze odradzenie Heli tej wizyty. Gdyby posiadał na to prawo, mógłby jej tego kategorycznie zabronić, lecz... w tej chwili wtargnęła mu do mózgu śmiała myśl, że mógłby to prawo osiągnąć, gdyby był pewny tego, iż na uczucie, jakie oddawna żywił dla Heli, mogła mu odpowiedzieć bodaj szczerą wzajemnością.

Dawniej, gdy Hela była stale przy nim, nie badał swych w stosunku do

niej uczuć. Dopiero, gdy po odnowieniu znajomości z Basią zaczęła częściej wychodzić z domu, pozostając samotny odczuł, jak głęboko przywiązał się do niej. A gdy wieść o nagłym opuszczeniu przez Helę jego domu i wyjeździe jej do Katowic szarpnęła boleśnie jego sercem, wówczas wyraźnie pojął, że ją kocha.

Uczucie to po niespodzianym jej powrocie z dniem każdym potęgowało się w jego sercu, a wyznac je obawiał się, nie wierząc w to, iż Hela może mu odpowiedzieć wzajemnością.

I oto teraz, gdy w liście tym odczuł jakby wyzwanie, rzucone mu w twarz jako człowiekowi, którego nic nie łączyło z Helą, przeraził się możliwością wtargnięcia do jej życia trzeciej osoby, mogącej wyrwać jakiś ujemny wpływ na dalsze losy kobiety, którą ukochał. Może to były obawy zupełnie niezasadne, lecz nie umiał zwalczyć w sobie niechęci i pewnej nieufności do Kubickiego od pierwszej chwili jego poznania.

Odczuł konieczność natychmiastowego wyznania Heli, aby — kto wie — może uzyskać możność uprawnienia siebie do zupełnego zaopiekowania się dalszym losem Heli.

— Więc cóż, panie doktorze, co mi pan radzi? — powtórzyła swe pytanie, zaniepokojona jego długim milczeniem.

— Zwrócił ku niej poblądłą ze wzruszenia twarz i odrzekł ujmując jej dłoń i patrząc w jej oczy wzrokiem, w którym obok pewnego onieśmienia przebijało się uczucie wielkiej tliwości:

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Na nowych szlakach organizacyjnych.

(Wywiad specjalny „Dziennika Bydgoskiego” z mecenasem Włodzimierzem Szczepańskim, sekretarzem gen. Centr. Org. Zw. Zaw. Prac. Umysł.)

Warszawa, 27 stycznia.

Odbył się w tych dniach kongres Centralnej Organizacji Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych. Jest to organizacja która już dziś skupia około 40.000 prywatnych pracowników umysłowych, zrzeszonych w 25 centralnych związkach zawodowych. Nabiera ona coraz większego rozmachu i znaczenia.

O pracy organizacyjnej informuje nas sekretarz generalny, p. mecenas Włodzimierz Szczepański.

— Jaki jest — pytamy — podział pracy między zrzeszonymi związkami zawodowymi a Centralą?

— Związki zawodowe pracują we własnym zakresie, jeśli chodzi o poprawę bytu. Centralna Organizacja natomiast skupia te wysiłki i przeprowadza ządania wspólne kilku związków, lub kilku zawodów.

— Jakże ma zabarwienie polityczne?

— Nie zależy od żadnego ugrupowania politycznego. Jesteśmy bezpartyjni. Naszym hasłem jest organizowanie społeczeństwa, bowiem u nas nie jest dostatecznie zrozumiana teza, zdawałoby się prosta, że moc i potęga nowoczesnego państwa nie może opierać się tylko i wyłącznie na silnym rządzie, potężnej armii, dobrej administracji, ale i to przede wszystkim, musi opierać się na silnym i dobrze zorganizowanym społeczeństwie. Zorganizowane społeczeństwo jest trzonem nowoczesnego państwa i niezbędnym czynnikiem państwotwórczym. Siła organizacyjna pracowników umysłowych w społeczeństwie jest niewyzyskana. Dążymy więc także do tego, aby tę siłę o najszerzej mocy wprowadzić do życia społecznego.

— Jaki jest stosunek pańskiej organizacji do innych centralnych skupień pracowników umysłowych?

— Uważam, że kiedyś będzie musiało nastąpić skupienie wszystkich organizacji centralnych. Dziś jesteśmy w okresie porozumiewania się, aby do jedności organizacyjnej doprowadzić.

— Jaki jest stosunek pańskiej organizacji do międzynarodówek?

— Nie należymy do żadnej międzynarodówki, uważając że żadna w pełni ideowej nam nie odpowiada. Zresztą, identycznej organizacji, jak nasza, zagranicą nie posiada.

— Co było myślą przewodnią odbytego kongresu?

— Był to kongres doroczny; wyprzedziliśmy roczny bilans naszych prac. W ciągu ostatniego roku organizacja nasza rozszerzyła się znakomicie. Na uwagę zasługuje fakt, że do naszej Centrali zgłosił akces warszawski syndykat dziennikarski.

— A najważniejszy plon kongresu?

— Kongres powziął szereg znamienych uchwał w sprawie czasu pracy pracowników umysłowych, godzin handlu, ustawy o najmie, sądów pracy, inspekcji pracy, ustawy o urlopach, ekspedjentów sklepowych, ustawy o związkach zawodowych, izby pracy, płac minimalnych, higieny pracy, w sprawach kulturalno-oświatowych, oraz wewnętrzno-organizacyjnych.

Odnośnie do ustawy o najmie kongres stwierdził, że dekret o umowie o pracę pracownika umysłowego na terenie większej części kraju, nie wprowadził materialnie nic nowego, sankcjonując zwyczaj trzymiesięcznego wypowiedzenia umowy o pracę, pogorszył natomiast położenie pracownika przez utrzymanie tego samego terminu wypowiedzenia dla pracownika. Wobec tego kongres domaga się nowelizacji dekretu przez wprowadzenie jednomiesięcznego terminu wypowiedzenia dla strony przeciwnej.

Stwierdzono, że dotychczasowa działalność organów inspekcji pracy, nie wykazała dbałości o pracowników umysłowych. Domagamy się od organów inspekcji pracy, by zwróciły również uwagę na drobne zakłady pracy, bądź

Fundacja Kościuszkowska w Ameryce.

Wymiana profesorów i studentów z Polską.

Federalny Departament Pracy zawiadomił Fundację Kościuszkowską, iż uznana ona została za instytucję naukową z prawem wydawania certyfikatów studentom polskim, przybywającym na studia do Ameryki, ponad kwotę imigracyjną. Departament stanu decyzję tę notyfikował konsulatom Rzeczypospolitej w Stanach Zjednoczonych.

* * *

Mimo że w Ameryce przebywa kilka milionów Polaków stosunki między Polską a Ameryką są jeszcze bardzo luźne. Przede wszystkim należy przetłumaczyć wiele dzieł literatury pięknej i naukowej angielskiej, ale na to trzeba rozszerzyć znajomość języka angielskiego. Z tych względów Fundacja Kościuszkowska ma dla nas wielkie znaczenie.

Wiadomości z kraju.

Ku czci prez. McŚcickiego.

W związku z przypadającą 1-go lutego rocznicą imienin prezydenta Rzeczypospolitej obradował we Lwowie ścisły komitet, celem ustalenia programu uroczystości dla uczczenia imienin prezydenta. Ustalono, iż po nabożeństwie odbędzie się defilada pod pomnikiem Mickiewicza, wieczorem uroczyste przedstawienie w Teatrze Miejskim, poprzedzone przemówieniem ku uczczeniu prezydenta.

20 osób zatrutych gazem.

W nowowbudowanej piekarni miejskiej przy ul. Prądzyńskiego w Warszawie zdarzył się wypadek zatrucia gazem karbidowym 20 osób — monterów i ślusarzy.

Monterzy posługiwali się przy spajaniu części metalowych maszynkami karbidowymi starego systemu, z których wydzielaly się trujące gazy. Gazem zatruto się 20 osób, z czego 8 ciężko. Z pomocą nieszcześliwym przyszedł lekarz pogotowia ratunkowego.

Krwawe weselisko.

We wsi Gwirna, pow. Opatów, u gospodarza Pożogi, odbywała się uroczystość weselna. Na wesele w czasie uczy wtańczenia szajka napastników. Awanturnicy rozpędzili gości. Ci, chwyciwszy kosi i kije zaczęli się bronić. Po dłuższej bójkę na pobojowisku zostali ranni krwią broczący Wujko Józef z obciętą przez kosę ręką, niej. Deron i Ziółkowski, potłuczony kijami.

Minister utknął w śniegu.

Minister spraw wewnętrznych Składkowski udał się samochodem do Kępna. W drodze pod Zgierzem samochód utknął w śniegu i uległ znacznemu uszkodzeniu. Wobec tego minister zrezygnował z odwiedzin Kępna, pojechał do Łodzi, a stamtąd koleją do Warszawy.

Nowa procedura karna.

Druga Izba Karna Sądu Najwyższego zwołała konferencję sędziów sądów wszystkich instancji dla wyjaśnienia zawitych i wątpliwych zagadnień w nowej procedurze karnej sądów polskich, wchodzącej w życie w lipcu rb.

Posiedzenia w tej sprawie odbywać się będą co tydzień w Sądzie Najwyższym.

działy pracy, zatrudniające pracowników umysłowych.

— Jakże stanowisko zajął kongres w sprawie izb pracy?

— Mimo upływu 8 lat od uchwalenia konstytucji, z 17. marca nie został dotychczas wykonany artykuł 68 Konstytucji o powołaniu do życia izb pracy, aczkolwiek powołano do życia izby przemysłowo-handlowe. W ten sposób świat pracy został pozbawiony reprezentacji prawnopublicznej swych interesów. Kongres zajął stanowisko, że powołanie izb staje się palącą koniecznością.

— Czy ustalono zasady organizacyjne izb pracy?

— Tak. Zdaniem kongresu, struktura izb winna być oparta na następujących zasadach: 1) tworzenie izb pracy musi być oparte na związkach zawodowych; 2) pracownicy umysłowi muszą być w izbach pracy reprezentowani w dostatecznej liczbie odpowiednio do znaczenia świata pracy umysłowej; 3) w

Podwyżki taryfy kolejowej chwilowo nie będą.

Rząd ze względu na sytuację gospodarczą zdecydował się ostatecznie nie forsować obecnie podwyżki taryf, jakkolwiek należy się z nią liczyć w czasie późniejszym.

Proces dwu miast.

Tomaszów chce zlicytować Sosnowiec.

W zatargu między miastami Tomaszowem a Sosnowcem, zbliża się epilog, który wreszcie zlikwiduje tę mało zawiłą, tem niemniej przewlekłą od dawna sprawę.

Na kilka lat przed wybuchem wojny Sosnowiec zaciągnął u miasta Tomaszowa większą pożyczkę, dla przeprowadzenia szeregu inwestycji. Gdy po ustabilizowaniu się stosunków magistrat m. Tomaszowa kilkakrotnie zwracał się do sosnowieckiego o zwrot wierzitelnych sum otrzymywał odpowiedź odmowną skierował tedy sprawę do sądu. Sprawa w

ciągu kilku lat przeszła wszystkie instancje, aż wreszcie Sąd Najwyższy ustalił ostatecznie sumę należności na rzecz m. Tomaszowa zł. 240.000 wraz z procentami, przyczem suma ta spleconą być miała w czterech ratach kwartalnych.

Pierwsza rata wypadła w listopadzie ub. roku. Ponieważ magistrat sosnowiecki nie był w stanie, czy też nie chciał sumy 60 tysięcy złotych uiścić, przeto magistrat tomaszowski wyciągnął skutki z wyroku, zamierzając przystąpić w dniach najbliższych do egzekucji.

Groźny pożar Izby Skarbowej w Białymstoku.

W Białymstoku przy ulicy Rynek Kościuski nr. 7, w gmachu, w którym mieszczą się wszystkie wydziały Izby Skarbowej, wybuchł na trzecim piętrze pożar w lokalu wydziału kasowego.

Z powodu silnego wiatru ogień gwałtownie się rozszerzył i pożar wkrótce przybrał groźne rozmiary. Na miejsce pożaru wyruszyły niezwłocznie wszystkie straże ogniowe, pozbawione zmobilizowano policję pieszą i konną, oraz żandarmerję wojskową dla ochrony aktów wynoszonych z objętego ogniem budynku. Akta te odwożone są przez samochody wojskowe ciężarowe do urzędu

skarbowego. Część aktów uległa zniszczeniu z powodu wiatru i zalania wodą. Na miejsce pożaru przybyli przedstawiciele władz administracyjnych z wojewodą na czele, oraz prokurator sądu okręgowego. Mimo energicznych wysiłków oddziałów straży ogniowej trzeciego piętro wraz z dachem uległo całkowitemu zniszczeniu. Jeden ze strażaków miejskich Wagentlak został ciężko ranny i odwieziony do szpitala. Poza to kilku strażaków odniosło lekkie rany. Przyczyna pożaru na razie nie została ustalona.

Omdlały szofer w płonącym domu.

W domu Szweikerta przy Alejach Kościuski w Łodzi wybuchł wielki pożar. Płonął garaż samochodowy, w którym znajdowała się większa ilość bawelny.

Ogień począł poważnie zagrażać mieszkaniu szofera Leona Placejewa, pograżonego jeszcze we śnie.

Strażacy obudzili Placejewa, który począł ratować swe rzeczy ze stojącego już w płomieniach mieszkania.

W chwili, gdy szofer znajdował się w garażu, nastąpił nagle wybuch bańki blaszanej, napełnionej benzyną, która stała opodal drzwi prowadzących do mieszkania.

Wskutek tego wypadku szofer nie mógł się wydostać z płonącego mieszkania.

Przez ogień przedarł się dopiero starszy topornik Ham, który wyniósł na ramionach omdlałego i ciężko poparzonego szofera Placejewa.

Do rannego wezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który udzielił mu pomocy. Lekarz stwierdził ciężkie poparzenie twarzy, rąk i nóg.

Po godzinnej akcji ratowniczej ogień zdolano ugasić. Zarówno garaż, jak i mieszkanie szofera spaliło się. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

Rekordowy lotnik.



Dr. Adams, właściciel pocztowej linii lotniczej Adamsa w Stanach Zjednoczonych, ma za sobą najdłuższą praktykę lotniczą.

Z WIELKOPOLSKI I POMORZA.

KCYNIA. Z życia Stow. Młodz. Pol. Na walnym zebraniu w dniu 30 bm. został wybrany nowy zarząd Stow. Młodz. Pol. w Kcyni, w skład którego wchodzi: patron ks. Stanisław Marusarz, prezes p. Nowak Sylwester, wiceprezes p. Semrau Alojzy sekretarz p. Marzyński Roman, skarbnik p. Goliński Franciszek, w z. naczelnika p. Andrzejewski Wincenty, bibliotekarz p. Semrau Alojzy, gospodarz p. Lawrenc Franciszek, dyrygent p. Lawrenc Franc

GOŚLINOWO. Włamanie. W ub. niedzielę nocą włamano się do mieszkania gosp. Andrzeja Ślusarczyka w Goślinowie i skradziono około 150 kg. mięsa wieprzowego, wartości 450 zł.

OTOCZNO. Kradzież. W majątności Otoczno, pow. gnieźnieński skradziono na szkodę Stanisława Różańskiego bardzo wielu drobiu.

BARD. Kradzież pszenicy. Gospodarzowi Janowi Męzwąskiemu w Bardzu pow. Września skradziono 50 kg pszenicy, wartości 22 zł.

MARGONIN. Wyjaśnienie. Burmistrz Mrówczyński donosi nam, że do komitetu budowy pomnika dla poległych bohaterów nie należy. Pisząc o powyższym komitecie mieliśmy na myśli nazwisko znanego p. Połczyńskiego — redakcja.

GNIEWKOWO. Przedstawienie na rzecz odnowienia kościoła. Tow. śpiewu im. „Paderewski” urządził kilka przedstawień na rzecz odnowienia kościoła. Odegrana będzie sztuka pt. „Obrona Częstochowy” (czyli Przeor Paulinów) z prologiem i w 5 aktach (8 odsłonach). Próby wypadają pomyślnie. Kompletnie nowe urządzenie sceny do 6 odsłon prawie jest wykonane.

CIECHRZ. Omal nie gwałtowny pożar. W mieszkaniu rolnika p. Bochata w Ciechrzu pow. strzeleński powstał ogień, który na szczęście w porę zauważono i ugaszono.

WILCZYN. Z życia Straży Pożarnej. Dzięki inicjatywie p. K. Taczanowskiego, jak również dzięki pomocy miejsc. społeczeństwa w bież. roku ma być pobudowany budynek strażacki. Obecnie już rozpoczęto z żkze materiału budowlanego.

ŁOBZENICA. Z życia Powst. i Woj. Dnia 20. bm. odbyło się walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków na okręg Łobżenica. W miejsce ustępującego zarządu wybrano nowy, w składzie następującym: prezes p. Brustman Marjan, sekretarz p. Sauer Seweryn, skarbnik p. Urbański Bogdan, komendant por. rez. p. Konek, zastępca p. Jurczyński Referent oświat. kierownik szkoły p. Conrad, chorąży p. Żołne, podchorążowie p. Bielicki i p. Brzeziński, na ławników powołano p. Łasińskiego, adw. Knacha i p. Szałańca.

KOŁDRĄB. Z życia Stow. Młodzieży Pol. Stow. Młodzieży Pol. odbyło swe walne zebranie w sali szkolnej w Kołdrąb pod wytrawnym kierownictwem prezesa nauczyciela p. Gryczki. Ze sprawozdania zarządu wynikało, iż S. M. P. liczy 32 członków, zebrani odbyli się 21, zarządowych 11 oraz ćwiczeń 20. S. M. P. brało czynny udział w zlocie związkowym, oraz w zawodach obwodowych, okręgowych i powiatowych itd. Zarządowi udzielono absolutorium. Wreszcie prezes powołał do komisji wyborczej na przewodniczącego wicepatrona p. Stachowiaka i dwóch ławników. Do nowego zarządu zostali wybrani: prezesem p. Hoppe Jan, sekretarzem p. Mytych Andrzej, naczelnikiem p. Witkowski St., skarbnikiem p. Rachela J., bibliotekarzem p. Stręka Fr., gospodarzem p. Grzechowiaka W. Do komisji rewizyjnej wchodzi pp. Wojtowicz A., Sochalski, Borowiecki.

WITOLDOWO. Kółko Rolnicze w Witoldowie urządziło dnia 3 lutego wieczorek familijny w sali p. Dallige wraz z koncertem, wspólną kawą i zabawą taneczną. Początek o godz. 5-tej po poł.

Wielno.

Z zabawy Powstańców i Wojaków. W niedzielę odbyła się zabawa naszych dzielnych Powst. i Woj., pod kierownictwem ruchliwego prezesa p. I. Górskiego, poprzedzona odegraniem sztuki „Damy i huzary”. Uczestnicy zabawy mogli podziwiać wymienną grę naszych aktorek i aktorów w tak nadzwyczaj skombinowanej sztuce. Na czoło wybiła się p. Kanińska w roli p. Orgonowej. Jej „pan braci” (p. Sciesiński) w roli majora okazał także ważność swego zadania, a już najbardziej uwydatnił się p. Iwicki jako kapelan wojskowy. Pan Glesmer w roli Grzegorza odtworzył doskonale typ starego orężnasa, taksamo jego rywal Rembo Dombek. Pani Dyndalska (Glesmerówna) grała bardzo dobrze, jak również p. Rokicki jako rotmistrz, a p. porucznikowi Gackowskiemu, chociaż cokolwiek nieśmiało, nie można także nic zarzucić. Reszta pomniejszych ról w których występowały pp. Budniana, Gwizdałówna, Badzińska i Loszkowska wypadły ku ogólnemu zadowoleniu. Doskonale udała się komedia na zakończenie występów scenicznych. Charakterystyczą przeprowadził nader starannie i umiejętnie p. Ludwik Siuchniński, fryzjer z Bydgoszczy przy Welnianym Rynku, któremu należy się także uznanie.

Osowagóra.

Walne zebranie Tow. Powst. i Woj. odbyło się dnia 20. bm. o godz. 16 w lokalu p. Szymańskiego. Prezes p. Lysak, sekretarz p. Szartranc, skarbnik p. Ziółkowski, oraz referent oświatowy p. Małka, składali kolejno swe sprawozdania. Zarząd ustępujący zdziałał dość dużo dobrego dla towarzystwa, któremu też udzielono absolutorium. Smutnie wyglądała sprawa rewizorów kasy, gdyż kasa nie była dostatecznie kontrolowana. Wybrano nast. nowy zarząd: prezes p. Szafranec J., sekretarz p. Świątek W., komendant p. Przynaga W., skarbnik p. Ziółkowski J., referent oświatowy p. Małek F., zast. prezesa p. Woliński K., zast. komendanta p. Waliński J. Stary zarząd towarzyszy składa serdeczne podziękowanie p. Przynadzie Józefowi ogniomistrzowi (st. majstrwi) Przetworni M. W. za współpracę w towarzystwie.

Nakło.

Walne zgromadzenie cechu stolarskiego na powiat wyrzyski w Nakle. Walne zebranie cechu stolarskiego w Nakle zgaśli starszy cechu p. Edmund Hoffmann. Po krótkim przemówieniu przystąpiono do omawiania nowego statutu Cechu Stolarskiego. Ze względu na to, iż nowa ustawa wyklucza wszelkie inne rzemiosła z powyżej wymienionego cechu, pożegnał starszy cechu innych rzemieślników, jak: ślusarzy, szklarzy itd. dziękując im za dotychczasową współpracę. Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano p. Czocharskiego, który powołał do pióra p. Jurgoskiego, zaś na ławników pp.: Nassa i E. Lehmana. Do nowego zarządu wybrani zostali pp.: starszym cechu Leon Rybarczyk, zast. H. Naass, sekretarzem Franc Jurgoski, zast. Jan Brukwicki, skarbnikiem Otto Lehmann, jako ławnicy pp.: B. Borowicz i E. Lehmann, do sądu honorowego pp.: H. Lehmann i Spławski.

Wieczorek karnawałowy w zamkniętym kółku urządził w środę dnia 30. bm. w sali p. Bawarskiej (Kino „Polonia”), nakielski klub sportowy „Czarni”. Początek o godz. 8,30 wieczorem, muzyka salonowa.

Awantura na targu. Pani M. kupowała od handlarza na rynku śledzie i zapłaciła banknotem 50 zł, zaś sprzedający wydał jej z 20 zł. Pani M. chwilowo nie spostrzegła pomyłki wskutek natłoku, dopiero uszedłszy kilka kroków przeliczyła pieniądze i brakowało jej 30 zł. Wróciła więc do handlarza, który jednakże wszystkiego się wyparł.

Szubin.

Sekretariat Wielkp. Tow. Kółek Rolniczych mieści się obecnie przy ulicy Kościuszki w domu p. Piechulkowej. Wszystkim rolnikom podaje się do wiadomości, że dotychczasowy sekretarz powiatowy W. T. K. R. na powiat szubiński p. Frankowski już nie urzęduje, miejsce jego objął z polecenia Wlkp. Tow. K. R. w Poznaniu nowomianowany sekretarz p. Krygier.

Komitet Tow. Urzędników urządził w dniu 9 lutego wielki doroczny bal maskowy w salach Hotelu Centralnego. Będzie to ostatnia zabawa karnawałowa, z której czysty zysk przeznaczają się na fundusz budowy sierocinca powiatowego.

W Zakładzie Wychowawczym w Szubinie odegrano w ub. tygod. w wspaniałej sali oświatowej „Jasiełka” pod sprężystym kierownictwem nauczyciela Zakładu p. W. Dębickiego. Amatorzy odegrali swe role bardzo dobrze. Na przedstawieniu zauważyliśmy m. in. pp. starostę Kutznera, dyr. Walkowskiego, wójta Malczew-

skiego, insp. Fabianowskiego, dyr. Warszawskiego, miejscowe nauczycielstwo jak i zakładowe, urzędników zakładu itd.

Ujęcie sprawców kradzieży. Jak już donosiliśmy, skradziono administratorowi parafii tuł. ks. prob. Stępczewskiemu większą ilość bielizny i inne rzeczy. Po dość długich dochodzeniach zdołano przychwycić sprawców kradzieży przypadkowo podczas sprzedaży butów. Sprawcami są dwaj bracia Kowalscy, bracia żony kościelnego Czyżewskiego

Z Tow. Młodzieży Katolickiej. Orkiestra Stow. Młodzieży Katolickiej w Szubinie urządziła w Sionawach pow. Szubińskiego zabawę taneczną, z której czysty zysk przeznaczają się na ostateczne spłacenie instrumentów muzycznych.

Mirosław.

9-ta rocznica wkroczenia wojsk polskich. Tow. Powst. i Wojaków obchodziło dnia 19. bm. bardzo uroczyste rocznicę wkroczenia wojsk polskich. Dnia 18. bm. wieczorem o godzinie 7 zapalono ogniska przy blasku, których się odbył capstrzyk. W dniu 19. bm. rano o godz. 8,30 zebrały się towarzystwa i ruszył pochód do kościoła na mszę św. zakopiaoną przez Tow. za czterech poległych nieznanym powstańców, pochowanych na miejsc. cmentarzu. Po powrocie udał się pochód na cmentarz na cichą modlitwę za poległych nieznanym powstańców. Wieczorem odbyła się na resztówce p. Józefa Kucwicza zabawa ludowa na której odegrali Powst. i Woj. ludową sztukę teatralną. P. Kucwicz wygłosił referat o znaczeniu powstania wielkopolskiego, wreszcie odbyła się zabawa taneczna. Czysty zysk przeznaczono na fundusz budowy pomnika dla poległych.

Inowrocław.

Z Kółka Rolniczego. Dnia 20. bm. odbyło się walne zebranie inowrocławskiego Kółka Rolniczego. Kółko przyjmowało w lecie trzy wycieczki przybyłe z dalszych stron, celem obejrzenia wzo-owych gospodarstw rolnych, członków liczyło w roku ub. 82, a więc dwukrotnie więcej, niż w roku poprzednim, zebrani odbyli 9 ogólnych oraz 2 zarządu. Prezesem Kółka jest p. Kuraszewicz, jego zastępcą p. Józef Czajka z Inowrocławia, który już od lat powyżej dwudziestu pracuje w zarządzie tegoż Kółka, sekretarzem zaś p. Ludwik Bochot z Nikorzyna, zastępcą jego p. Jan Czajka. Delegatami na zjazd wybrano pp.: Czajkę, Jercha i Oziminę. Wreszcie po trzygodzinnym obradach przewodniczący zamknął posiedzenie.

Stan bezrobocia. Po zakończeniu sezonu budowlanego oraz kampanji cukrowniczej, liczba bezrobotnych u nas wzrasta w zastraszający sposób. I tak, gdy w październiku nie wykazano u nas rzeczywistych bezrobotnych wcale, w drugiej połowie stycznia notuje miejsc. Urząd Pośrednictwa Pracy 1020 bezrobotnych w Inowrocławiu, 210 w Strzelnie, 205 w Mogilnie, 155 w Kruszwicy, 140 w Gniewkowie i 120 w Trzemesznie. Ogólna liczba bezrobotnych wynosić będzie około trzech tysięcy.

Ze sportu. Sfery sportowe naszego miasta



triumfują z powodu sukcesu, odniesionego przez młodszego członka tuł. Klubu Sport. „Zdrój” p. Fr. Zielińskiego, który na zawodach bokserkich w m. Łodzi dnia 20. bm. wyróżnił się zaszczytnie wobec licznych tłumów. P. Zieliński podobno zaledwie od sześciu tygodni uprawia sport bokserki, a już w pierwszych spotkaniach zdołał wybić się na pierwszy plan.

Gniewkowo.

Z Rady Miejskiej. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej zajmowano się m. in. kwestią ożywienia ruchu w naszym mieście. Zastanawiano się przedewszystkiem nad zaprowadzeniem komunikacji autobusowej pomiędzy Gniewkowem i Dąbrową, która już od dawna była przedmiotem obrad w sferach kupieckich i jest popierana przez mieszkańców przyjeżdżających miejscowości. Przez zaprowadzenie odpowiedniej komunikacji ułatwionoby mieszkańcom Dąbrowy i sąsiednich miejscowości przybycie do Gniewkowa celem uskutecznienia potrzebnych zakupów, przeczco powiększyłby się zarazem ruch w mieście. Ponadto udogodnionoby mieszkańcom miasta zwiedzanie okolicy. Dalszym punktem obrad była sprawa odrestaurowania domu przy ul. Wałowej, który nie tylko grozi zawaleniem, ale razi również swymi odrapniami murami. Postanowiono wstawić odpowiednią kwotę do preliminarza na gruntowne odnowienie tego budynku. Na wniosek Tow. Kupców uchwalono uregulować ruch na jarmarku w dniu 5 lutego br. w ten sposób, że Rynek przeznaczają się na spód bydł. i koni oraz na ustawienie bud i straganów z towarami manufakturowymi i ubuwem. Ulicę Sobieskiego i Kilińskiego przeznaczają się na budy i stragany z innymi towarami.

Rawicz.

Echa tragicznej zabawy. Od p. burmistrza Władysława Weigta otrzymaliśmy nast. pismo: w związku z artykułem p. t. „Zastrzelili na zabawie sierżanta”; „Zabawa, to jest tak zw. „komplet” po zakończeniu kursu tańca tuł. seminarzystów i gimnazjalistów, zakończyła się o godz. 12 w nocy. Oprócz kursistów brali w tej zabawie udział tylko członkowie rodzin kursistów i proszeni goście. Jan Mądry, sekretarz miejski i sierżant Jakubowski udziału w zabawie nie brali. Przeciwnie, chodzili oni po restauracjach i przybyli do strzelnicy dopiero nad ranem, gdzie Mał. zniwiał z żoną Jakubowskiego, wskutek czego Jakubowski Mądrego spoliczkował. Mądry, który nosił broń palną, oddał zaś dopiero po upływie mniej więcej pół godziny 3 strzały do Jakubowskiego”.

Wiadomości z Gniewzna.

Narodowa Organizacja Kobiet odbyła w ub. wtorek swoje roczne zebranie, pod przewodnictwem ks. dziekana Zabłockiego. Na rok 1929 zarząd ukonstytuował się nast.: prezeska p. Chelmińska z Kosmowa, wicepr. p. Łęgowska i p. Sambergerówna. Po wyborach wygłosiła p. pulk. Krzyżagórska z Poznania treściwy referat p. t. „Stanowisko obywatelskie kobiety”.

Kradzieże w powiecie. Gosp. Gustawowi Hauptowi ze Strzyżewa skradziono 90 zł. go

tówki. Emilij Freitagowej z Małachowa Kempiego, skradł by w jej służący 3 mtr. materiału na płaszcz. Z młyna parowego spółdzielni miłocławskiej skradziono dnia 22 bm. 3 ctr. pszenicy, wartości 60 zł. Sprawcami kradzieży okazali się 4 osobnicy z Miłosławia.

Aresztowanie. W ub. poniedziałek przytrzymał na terenie majątności hrabiego Mycielkiego z Wrześni dwóch kłusowników, którym odebrano fużę z nabojami i teszng.

Srebrne goły małżeńskie obchodził w ub. czwartek p. Józef Dobrasz ze swoją żoną Cecylją, zamieszkałi przy ulicy Lecha 5.

Obchód styczniowy urządzili uczniowie gimnazjum.

Zawody hokejowe pomiędzy mistrzem Poznania, Klubem Łyżwiariskim a drużyną Stelli zakończyły się zwycięstwem drużyny poznańskiej, która górowała przedewszystkiem w strzałach. Ponadto odbyły się popisy w jeździe figurowej mistrza Poznania p. Sawickiego, które wypadły jednak błędnie.

Gnieźnieński Cech Mistrzów Piekarskich urządził w sobotę, dnia 26. bm. o godz. 8 wiecz. w sali hotelu Europejskiego bal maskowy

Roczne zebranie Tow. Promień, oddział młodszych powołało nowy zarząd w składzie nast.: prezesowa p. H. Benenowska, wicepr. p. Popiółkówna, sekr. p. M. Benenowska, skarbn. p. Krysiakówna, biblij. p. Kamińska.

Repertuar kin Apollo: „Czarne sylwetki”, film sensacyjny. Luna: „Brudne pieniądze” z Anną May Wong w roli głównej.

ZMARLI.

Ś p. Zofia Lenkiewiczowa w Inowrocławiu.

Ś p. Józefa ze Skonicznych Siemiankowska w Wielwi pod Gniewkowem.

Ś p. Franciszek Zenker, st. asystent kolejowy, w Zbąszyniu.

Z polityki.



Ilustracja do znanego przysłowia.

Ujście.

Handel okólny ograniczony. Dziennik Wojewódzki podaje zatwierdzoną przez Województwo uchwałę R. Rady Miejskiej, dotyczącą ograniczenia handlu okólnego i wykonywanie drobnych świadczeń natury przemysłowej.

Z Tow. Urzędników. W ub. środę odbyło się w salce posiedzeń walne zebranie Tow. Urzędników. Wybrano przez akklamację prezesem nowego zarządu dotychczasowego burmistrza p. Lewandowskiego, sekretarzem p. Franciszka Czerwńskiego, skarbnikiem dotychczasowego p. Jana Łukaszczyka, bibliotekarzem dotychczasowego p. Stanisława Maciorka, ławnikami p. Walentego Chmielnika i p. Andrzeja Zawackiego.

Walne zebranie Kółka Rolniczego. W ub. niedzielę odbyło się w sali p. Al. Grusa roczne walne zebranie Kółka Rolniczego. Zebranie zajął prezes p. Kaciewicz. Na zebranie następcze zaproszony zostanie prezes Spółdzielni mleczarskich, który przedłoży dokładny projekt i kształtorys mleczarni. W dalszym ciągu zebrania wybrano 3 członków i zastępców na walne zebranie Kółka powiatowego i to p. Jana Sowińskiego z Ujścia, p. Walentego Gruntkowskiego z Byszek i p. Janowiaka Franciszka z Mirosławia, jako zastępców pp.: Franciszka Tykwińskiego z Ujścia, Franciszka Gładycha z Byszek i Stanisława Pawłusa z Mirosławia. Następnie uzupełniono zarząd przez wybór wice prezesa p. Ignacego Mazura z Ujścia i męża zaufania na Mirosław, którym wybrano Stanisława Pawłusa z Mirosławia. Dłuższa dyskusja wywiązała się nad naprawą względnie budową drogi do Byszek.

Z POMORZA.

SYPNIEWO. Walne roczne zebranie Tow. Powst. i Wojaków. W ub. niedzielę o godz. 16 odbyło się w lokalu p. Oczkowskiego roczne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków. Zebranie zajął prezes p. Leśnik, który również złożył obszernie sprawozdanie z działalności całorocznej towarzystwa. Następnie sprawozdanie wygłosił sekretarz p. Held, skarbnik Sowiński, referent oświatowy Waśkowiak i komendant p. Kujawa. Po sprawozdaniu i udzieleniu zarządowi absolutorjum, wybrano jednogłośnie na marszałka referenta obwodowego p. Basandowskiego, który przeprowadził wybór nowego zarządu: prezesem wybrano p. Szymczaka Szczepana, zast. prezesa p. Latosa Władysława, sekretarzem p. Heldta Franciszka, zastępcą sekretarza p. Serówkę Edmunda, skarbnikiem p. Świnkę Mikołaja, refer. oświat. p. Szymczaka Szczepana, kom. p. Kujawę Feliksa, zast. komend. Betańskiego Mikołaja i komisję rewizyjną: p. Latosa Władysława, p. Gracza Florjana i p. Wiesę Antoniego.

KALISKA. Z życia Wojaków. Na walnym zebraniu Tow. Powst. i Wojaków pod przewodnictwem p. Pokorniewskiego z Starogardu dokonano wyboru nowego nast. zarządu: pp. Żalikowski Franciszek jako prezes, wiceprezes Reszczyński Jan, sekretarz Majerowicz Mieczysław, zast. sekretarza Wałaszewski Jan, skarbnik Urban Jan, komendant Ioczek Feliks, referent oświatowy Osowski Jan, kier. szkoły. Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: Żalikowski Jan, Frasunek Jan i Trzcinański Franciszek.

MNISZEK. Tow. gimn. „Sokół” w Mniszku urządza w sobotę, dnia 2 lutego swój doroczny bal karnawałowy w salach p. Skowrona (dawn. Mentz) w Mniszku. Wstęp tylko za zaproszeniami. Komitet wyznaczył piękne nagrody dla najpiękniejszej maski i wspaniałą premję dla królowej balu. Komunikacja z Grudziądza dogodna i to koleją żel. o godz. 16,45, 19,13, 23,20 i 1,20, autobus w stronę Chełmna z ul. Marszałka Piłsudskiego (dawn. Starościńska) o godzinie 18,30.

NOWE MIASTO. Świątyni rozwój „Halki”. W ub. niedzielę, odbyło się walne zebranie członków Kółka śpiewu „Halka” na którym obrazowano całoroczne życie i dorobek Kółka. Całokształt pracy — wykazuje wcale poważne wyniki. Koło w ciągu roku 1928 brało bardzo żywy udział we wszelkich imprezach kulturalno-oświatowych. Wystąpiło dwukrotnie z przedstawieniami teatralnymi — uzyskując okazałą sumkę na czysto 200 zł na potrzeby Kółka i udział w Powsz. Wystawie Krajowej. O wrobie artystycznym Kółka świadczy zdobycie dyplomu na zjeździe okręgowym w Środzie. Oprócz tego rozasta się ono liczebnie, wciągając w orbitę „pieśni polskiej” coraz szersze koła młodzieży. Oby nowy zarząd prowadził nadal owocnie swą pożyteczną pracę.

Chojnice.

Przeniesienie przedsiębiorstwa handlowego „Centralny dom obuwia”, własn. p. B. Skrzyńskiego, zostaje przeniesiony z dniem 1 marca 1929 r. do nowego lokalu, róg ul. Dworcowej i Angowiekiej.

„Eośzewicy”. Żywotne Tow. męskiej Młodzieży Katolickiej, wystawia dnia 3 lutego w hotelu Engla, przedstawienie sztuki pt. „Boleszewicy”.

Rocznica powstania styczniowego. Z okazji rocznicy powstania styczniowego, odbyło się dnia 24. bm. w kościele farnym, żałobne nabożeństwo za dusze poległych powstańców — bo-

haterów. W nabożeństwie brali udział przedstawiciele wojskowości i władz cywilnych.

Imieniny Prezydenta Rzeczypospolitej. Z powodu przypadających imienin w dniu 1 lutego Prezydenta Rzeczypospolitej, prof. Ignacego Mościckiego, odbędzie się z tej okazji uroczyste nabożeństwo w kościele farnym, następnie w lokalu p. Kalety, wspólny obiad dla przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych, oraz proszonych gości.

Posiedzenie Rady Miejskiej. W ub. czwartek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, pod przewodnictwem adw. Kopickiego. Porządek obrad był nast.: Wybór prezydium Rady, oraz uchwalenie budżetu na rok 1929-30. Na początku posiedzenia przewodniczący adw. Kopicki zdał sprawozdanie z działalności Rady Miejskiej za rok ub., nast. odbyły się wybory do prezydium Rady na rok bieżący. Przewodniczącym wybrano adw. Kopickiego, zast. p. Steinhilbera, sekretarzem p. Wysockiego, zastępcą p. Filipiaka. Po wyborze prezydium, przystąpiono do uchwalenia budżetu, który przedstawia się nast.: w rozchodach zwyczajnych 509.806, zł, w dochodach 512.332 zł, następnie rozchody nadzwyczajne 122.215 13 zł którą pokrywają pozostałości budżetu z roku ub w kwotę 122.215,13 zł. Sprawę budżetu na rok 1929-30 referował radny p. Kaletta. Budżet Wydz. Zdrowia i szpitala miejskiego, który wynosi kwotę 106.300 zł przyjęto bez poprawek, natomiast nad budżetem elektrowni, gazowni i wodociągów wywiązała się obszerna dyskusja. Przemawiali radni: Lisewski, Bębenek, Filipiak, Pietrkowski, radca Stamm, wiceburmistrz Hubert i inni, w końcu po skreśleniu pewnych pozycji, budżet przyjęto. Sprawę długów i majątku miejskiego, referował radny Szołński. Obszerna dyskusja wywiązała się nad budżetem administracyjnym, który obejmował dodatki nadzwyczajne dla urzędników magistrackich etatowych i kontraktowych. Sprawę powyższą odroczone do następnego posiedzenia Rady Miejskiej.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 1 lutego włącznie apteka pod „Orlem”, Rynek Staromiejski.

Z Teatru Pomorskiego.

We wtorek, dnia 29. bm. o godz. 8 wiecz. „Kajki tancerka”, melodyjna operetka Gilberta z gościnnym występem p. Elny Gistedt w roli tytułowej.

W środę, dnia 30. bm. oraz w czwartek, dnia 31. bm. dwa ostatnie występy p. Elny Gistedt w „Kajki tancerce”.

Kradzieże. Karabacz Walerja, zam. przy ul. Mickiewicza 52, zgłosiła kradzież portmonetki z zawartością 101 zł. — Rychter Anna, zam. przy ulicy Lubickiej 38, zgłosiła kradzież portmonetki z zawartością 18,30 zł.

Ostrzeżenie.

Ostrzeżenie, że za zobowiązania, poczynione przez p. Wójcika Józefa — z powołaniem się na osoby wojskowe lub instytucje wojskowe — w żadnym wypadku osoby te, względnie instytucje nie biorą odpowiedzialności.

Dowództwo Okręgu Korpusu Nr. VIII.

Roczne walne zebranie Toruńskiego Klubu Wioślarskiego. Dnia 25. bm. odbyło się w sali „Dworu Artusa” roczne walne zebranie Tow. Klubu Wioślarskiego, przy licznych udziałach członków i gości. Obrady zajął prezes p. Szwiec, który równocześnie zdał sprawozdanie z całorocznej działalności zarządu. Po nim zabrał głos skarbnik p. Hendrykowski, przedstawiając bilans, wyrażający się w dochodach

Starogard.

Uchwalenie budżetu miasta Starogardu. Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono budżet m. Starogardu. Kilku radnych wystąpiło ostro przeciwko miejscowemu pismu, które podało szczegółły głosowania w sprawie postawienia pomnika marszałka Piłsudskiego. Jak donosiliśmy, wniosek komitetu budowy pomnika marszałka Piłsudskiego, na czele którego stał starosta dr. Chmielecki upadł. Za wnioskiem oddano 1 głos, przeciwko 16 głosów.

Zebranie powiatowe P. T. R. odbyło się w tych dniach w sali Hotelu Wielkopolskim. Przewodniczył prezes powiatowy P. T. R. p. Rudowski z Klonówki; zaś dyr. Jakubowski wygłosił referat o zapobieganiu chorob u zwierząt domowych, a prof. Wiśniewski mówił o nawozach sztucznych. Wreszcie radca prawny z Torunia p. M. udzielił objaśnień w sprawach podatkowych.

Zebranie P. T. R. Dnia 8 lutego o godz. 11 przed południem w Polonii odbędzie się powiatowe zebranie Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

Wieczór oświatowy T. C. L. Przy szczerle zapełnionej sali w auli gimnazjalnej odbyły się dwa interesujące odczyty z przerocznymi o zmartwychwstaniu Polski. W przerwach przygrywała orkiestra 2 p. szwoleżerów.

Na budowę nowego kościoła. Magistrat wyasygnował kwotę 20.000 zł. Wniosek p. Bembenka postawiony na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej, ażeby kwotę na budowę nowego kościoła zwiększyć do 40.000 zł, upadł.

Rozbudowa ulic. Władze miejskie zaznały pp. radnych na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej z magistrackim planem budowy nowych ulic w Starogardzie. Rynek zostanie gruntownie przekształcony. Kilka innych ulic otrzyma nowe trotuary i powłoki. Istnieje również zamiar wybudowania kilku domów robotnicz.

16.522,10 zł, w rozchodach 8.131,28 zł. Czysty zysk na rok następny wyniósł więc 8.000 zł. Jak wynikało ze sprawozdania, zarząd w okresie sprawozdawczym, pracował ze zdwojoną energią. Klub obecnie pod względem sportowym, jest w dobrym składzie. Na międzynarodowych regatach zdobyto 2 nagrody pierwsze, na wszechpolskich regatach członek klubu p. Barwiński uzyskał tytuł mistrza Polski itd. Zwrócił również uwagę na sprawę budowy przystani. Przy pomocy czynników wojskowych zdolano przystąpić do przeprowadzenia najkonieczniejszych robót zewnętrznych i wewnętrznych. Niezależnie od udziału w regatach międzynarodowych i wszechpolskich, klub Wiesłarski urządził również w Toruniu regaty międzyklubowe, w których wzięły udział kluby z Chełmży Grudziądza, Chełmna i Wąbrzeźna. Regaty te działalność klubów sportowych na Pomorzu znacznie ożywiły. Poza to urządzono jeszcze 24 czerwca obchód wiankowy i bal maskowy. Do nowego zarządu wybrani zostali pp.: Twardzicki prezes, Zgoda i major Zbijewski wiceprezisi, Gorzelniński skarbnik, Hendrykowski zast., Kuszel sekretarz, Spuchał naczelnik przystani, Sobański zastępcą, Adamowicz gospodarz I, Włodarski gospodarz II. Do komisji rewizyjnej powołano pp.: Zarembe, Krzysztofiak i Trekowski. Komisję sportową tworzą pp.: por. Metanowski, Barwiński, Pułkowski, Spychała, Sobański, Mentkowski, Jeske, Chojński i Stefaniak.

Tczew.

Kurs gospodarstwa domowego. Kurs ten obejmować będzie przedewszystkiem gotowanie, prasowanie, podawanie i nakrywanie do stołu. Kurs ten niebawem rozpocznie się w Tczewie. Wykłady teoretyczne i praktyczne trwać będą 2-3 miesiące; koszt wynosi 50 zł. Panie z prowincji mogą mieć za 50 zł pokój z utrzymaniem przy kursie. Bliższe szczegóły: ulica Halera 12 w „Ognisku”.

Konfiskata cygar. Urzędnicy Straży Granicznej urządzili rewizję domową w pewnym domu przy ul. Dworcowej i znaleźli 3 późne skrzynie od cygar oraz 15 cygar, które skonfiskowali. Skonfiskowane zostały także u znane go przemytnika niej. M. z Tczewa dwie skrzynie cygar po 50 sztuk, wartości 50 zł.

Zebranie organizacyjne. W ub. środę odbyło się zebranie organizacyjne z inicjatywy burmistrza p. Wojczyńskiego, celem urzędzenia obchodu 9-tej rocznicy wkroczenia wojsk polskich, a także wybrania komitetu „Tygodnia Akademika”. Zebranie odbyło się w sali posiedzeń magistratu. Szczegóły podamy później.

Bal Szkoły Morskiej w Tczewie. Dnia 2 lutego urządził komitet Bratniej Pomocy przy Szkole Morskiej swój doroczny bal, pod protektoratem Ministra Przemysłu i Handlu, w salach Domu Miejskiego. Czysty zysk przeznaczony na pomoc dla niezamożnych uczniów Szkoły.

Szczęście w nieszczęściu. W ub. wtorek

wieczorem upadł na chodniku wyslizganym przy ulicy Dworcowej w podeszłym już wieku staruszek, kalecząc sobie ręce, nogi i twarz. Staruszkąm zaopiekowało się kilka osób, którzy go odprowadzili do domu.

Z teatru. „Czardaszka”, operetka Kallmana odegraną została w ub. poniedziałek. Dekoracje w pierwszym akcie były wprost wspaniałe, wszystkie role grane były bardzo dobrze, primadonna p. Mela Grabowska i godny swej partnerki w roli młodego księcia p. Ostrowski — wysmienici. W balecie za dużo nagioci a za mało powiewności. Ogólnie biorąc, publiczność bawiła się na przedstawieniu znakomicie.

Wejherowo.

Z życia Kat. Stow. Młodzieży. Na walnym zebraniu Stow. Młodzieży, które zajął ks. Gasiński, dokonano wyboru nast. nowego zarządu: pp.: prezes P. Drewa, naczelnik F. Kopicki, gospodarz P. Derron, sekretarz Edm. Döring, skarbnik J. Brzeziński, bibliotekarz L. Sikora.

Z życia Czeladzi Katolickiej. W obecności ks. prezesa Gasińskiego odbyło się walne zebranie Czeladzi Kat. Skład nowego zarządu jest nast. prezes ks. Gasiński, oraz pp.: wiceprezes prof. Kantzonka, senior Dziecielski, skarbnik Karoszewski, sekret. Kupo, bibliotekarz P. Papke, zast. sekr. R. Miotk; do pocztu sztandarowego weszli pp.: A. Kupc. A. Wejski, Reszka; jako porządkowi pp.: Fr. Papke, J. Albecki, A. Kupc. G. Gelaszewski, Fr. Strzyżewski, P. Drewa, Fr. Dopke i L. Mudlaff,

Grudziądz.

Loterja fantowa na rzecz budowy pierwszej szkoły pilotów cywilnych. Cena losu 1 złoty. Ciągnięcie odbędzie się dnia 15 marca 1929 r. w Warszawie. Losy nabyć można w biurze Czerwonego Krzyża, Stara 1, między godz. 10 a 1-szą.

Wielka reduta słowiańska w żeńskim Sokole. Zeńskie Tow. gimn. „Sokół” urządzi w niedzielę, dnia 3 lutego br. w salach hotelu „Pod Złotym Lwem” przy ul. 3 Maja, wielką redutę słowiańską na której można będzie zobaczyć przedstawiciele wszystkich narodów słowiańskich w strojach narodowych i ludowych. Komisja zabawowa czyni wielkie przygotowania, by bal ten wypadł ku zadowoleniu wszystkich zaproszonych gości. Wejście tylko za zaproszeniami. Strój kostiumowy lub wieczorowy.

Baczność członkowie Ch. Z. Z. W środę, dnia 30. bm. odbędzie się roczne walne zebranie kartelowe Ch. Z. Z. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Derdowskiego, ul. Chełmińska. Na porządku dziennym ciekawy referat prezesa okręgowego Ch. Z. Z. p. Ed. Bigońskiego z Bydgoszczy na temat „Dzisiejsza plac robotnika a stanowisko Ch. Z. Z.”, wybór zarządu obwodowego. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

Wąbrzeźno.

Walne zebranie Kat. Młodzieży Zeńskiej. W ub. niedzielę odbyło się tu walne zebranie Kat. Młodzieży Zeńskiej. Marszałkował ks. Żynda. Dochód towarzystwa wynosi 2.001,21 zł, zaś rozchód 1.934,81 zł. Do nowego zarządu na prezeskę wybrano jednogłośnie drużynę Orzechowską (ponownie), zast. prezesa została wybrana większością głosów drużyna Beyerówna. Urząd sekretarki otrzymała drużyna Marja Sigurska, a na jej zastępczynię wybrano Wistównę. Skarbniczką wybrana została drużyna Jankiewiczówna (ponownie). Bibliotekarką została M. Radziwińska; zast. bibliotekarki została drużyna Bronisława Gardzielewska. Gospodynią wybrano drużynę D. Borowską a na zastępczynię drużynę Szymańską. Naczelniczką została drużyna Mikulska; gen. zastępcową drużyna Lewandowska. W skład komisji rewizyjnej wchodzi: p. Sigurska i drużyna Wiśniewska Jadwiga.

Brodnica.

Zebranie Tow. Pracowników Kupieckich. W środę dnia 16. bm. odbyło się w lokalu związkowym p. Weisa doroczne walne zebranie Towarzystwa Pracowników Kupieckich.

Wenta. Keło opieki szkolnej przy gimnazjum urządziło dnia 6. bm. wenta na cele pomocnicze dla niezamożnych, pilnych uczniów. Wenta wypadła bardzo korzystnie.

Z rady i zarządów gminnych. Z dniem 30 marca br. kończy się 3-letni okres czynności rady i zarządów gminnych wybranych w roku 1926 i dlatego odbędzie się w gminach wiejskich na początku miesiąca marca br. nowe wybory.

Kradzież. Dnia 21. bm. skradziono w restauracji p. Wójcika, przebywającemu tam p. Kurzętkowskiemu Janowi z Wielkiego Leźna, z kieszeni płaszcza weksle na sumę 12000 zł oraz gotówkę 50 zł. Sprawcy zostali wykryci i oddawieni do więzienia.

PROGRAMY RADIOFONICZNE.

ŚRODA 30 STYCZNIA.

Poznań. (344,8). Godz.: 13,00—14,00: Sygnał czasu, koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Not. giełdy pien. i zboż.-tow. 14,15—14,30: Komun. gospod., roln., PAT. itd. 17,25—17,55: Audycja dla dzieci. 17,55—18,50: 22-ga godzina niespodzianek. 18,50—19,15: Kronika radjowa. 19,15—19,40: Odczyt z cyklu o dziennikarstwie. 19,40—20,05: Pogadanka w języku franc. 20,05—20,30: Nadprogram. 20,30—22,00: Koncert kameralny (Transm. z Warszawy). 22,00—22,20: Sygnał czasu, komunikaty c. d. 22,20—22,40: Lekcja tańców. 22,40—24,00: Muzyka taneczna.

Warszawa. (1111). Godz.: 11,56—12,10: Sygnał czasu, heinał z Wieży Mariackiej w Krakowie, kom. lotn.-meteor. 12,10—13,00: Program dla dzieci wiejskich 13,00—13,15: Komun. roln. oraz transm. z Krakowa not. giełdy zboż. krak. 14,50—15,10: Komun. meteor., gospod. i nadpr. 15,35—15,50: Komun. harcerski. 15,50—16,45: Koncert gramofonowy 17,00—17,25: Odczyt pt. „Zakres i metoda nauczania historii najnowszej w szkołach średnich” — dr. Halina Pohołka. 17,25—17,50: „Skrzynka pocztowa”. 17,55: Koncert popularny. 18,50—19,10: Rozmaitości. 19,10—19,35: Odczyt z dzieła „Krajoznawstwo”. 19,56—20,00: Sygnał czasu 20,00—20,25: „Skrzynka pocztowa rolnicza”. 20,30: Koncert kameralny. 22,00—22,05: Komun. lotn.-meteor. 22,05—22,20: Komun. PAT. 22,20—22,30: Komunikaty: polityczne, sportowy i nadprogram. 22,30—23,30: Transm. muzyki lekkiej z restauracji „Oaza”.

ZMARLI:

Ś. p. Anna z Kurowskich Dobrotowa w Starogardzie.

Ś. p. Czesława z Jaroszewskich Kochanowiczowa w Gnieźnie.

Ś. p. Szczepan Lipiński, konduktor kolejowy, w Gnieźnie.

Dziś - remjery!
„Tańczący Wiedeń“
 W roli głównej
LYA MARA i BEN LYON

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 29 stycznia 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Franciszka Salez. b. w., Walerjana.
 Jutro: Martyny p. m., Ludwika p.
 Wechód słońca: godz. 7.49.
 Zachód słońca: godz. 16.38.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 28 bm. do poniedziałku 4 lutego, dyżuruje:

- 1) Apteka Pod Aniołem.
- 2) Apteka Pod Łabędziem.
- 3) Apteka Władysława Kuźaja.

Wypożyczalnia książek „Lektor“, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

PAN TADEUSZ

TEATR MIEJSKI.

Dziś: „TURANDOT“.

W sobotę, jako w dzień świąteczny dwa przedstawienia: o godz. 4-tej popoł. „Orlow“ Granichstaedtena, wieczorem zaś „TURANDOT“.

W przygotowaniu „Szpieg“ Kistemaekersa, i „HAMLET“ Szekspira.

—Strajk przykrawaczy w fabrykach obuwniczych w Bydgoszczy.

Przypuśćmy, czytelniku, taki fakt:

Spotykasz na ulicy znajomego, witasz się z nim, przemawiasz do niego. a on ignoruje Cię i przechodzi koło Ciebie, jakby Cię nigdy nie znał. Przecież takie zachowanie się uznalibyś za obrazę dla siebie, za moralny policzek, nieprawda?

A jednak — ileż my takich policzków w życiu odbieramy, sami je drugim rozdajemy, i jakoś nikt się o to nie obraża. choć policzkujemy się w cięższej i dotkliwszej formie, niż przy takim spotkaniu na ulicy...

Mamy tu na myśli tak rozpowszechniony zwyczaj nieodpowiadania na listy. Zwracasz się do kogoś listownie w sprawie pilnej, albo z rzetelnej troski o jego zdrowie, a on nie odpowiada. Czy to nie chamstwo, jeszcze gorsze od tego przypadkowego spotkania na ulicy?

Ale to chamstwo u nas utarło się i przyjęło. Mimo pozostawienia naszego listu bez odpowiedzi, nie obrażamy się i sami na listy nie odpowiadamy, nie zdając sobie z tego sprawy, jakie to jest lekceważące, a przynajmniej za takie powinno być uważane.

Ten brzydki zwyczaj rozpowszechniony jest co prawda po całym świecie, ale nigdzie w tych rozmiarach, co w Polsce.

W Ameryce i w Anglii wypadki zignorowania listu trafiają się sporadycznie, dzięki wielkiemu poczuciu obowiązkowości tych obu narodów. A w Anglii także i dlatego, że nie odpowiedzieć na list, uchodzi tam faktycznie za obelgę.

Nam w przestrzeganiu tego pięknego zwyczaju przeszkadza przede wszystkim wrodzone lenistwo. Trudno nam spełnić sumiennicę pensum naszych codziennych obowiązków, a dopiero wyjść w umysłowej pracy poza ten obowiązek, co przecież w naszym mniemaniu nie jest ani obowiązkiem, ani nawet prostym nakazem przyzwoitości!

To też nasi wybitniejsi ludzie, którzy mają zwyczaj odpowiadania na listy, nieraz bardzo liczne a bagatelne, cieszą się wielką popularnością. Sienkiewicz nie pozostawił żadnego listu bez odpowiedzi i stąd ta wielka ilość pozostałych po nim autografów. Także poseł Głabiński, swego czasu zarzucany korespondencją, pilnie na wszystko odpisywał. Aleksander Lednicki, choć nieczynny w polityce, utrzymuje całą kancelarię do odpowiadania na otrzymywane codziennie codziennie setki listów. Ale to są ludzie starszego autora-

mentu. z przedwojennej jeszcze szkoły bon-tonu. Matadorzy nowszej epoki są wygodniejsi, a tego rodzaju formy grzeczności uważają za obowiązujące dopiero krótko przed wyborami.

Chochlik drukarski spłatał nam dwa figle. W numerze niedzielnym umieszczono wiadomość z Wielkopolski pod tytułem: „Wojewoda pomorski w powiecie strzelińskim“. Ma być oczywiście: „Wojewoda poznański“. W numerze wtorkowym w artykule pod tyt.: „Jak wygląda polsko-niemieckie prowizorium drzewne?“ powiedziano m. in., że „Polska nie będzie robiła żadnych trudności przy wywozie surowca t. j. drzewa obrabianego“. Winno być oczywiście „drzewa nieobrobionego“.

— **Z okazji imienin** radcy Dyrekcji Poczty i Telegrafów p. Karola Philippa, przewodniczącego Naukowych Kursów Poczto-Telegraficznych w Bydgoszczy — uczestnicy obydwóch kursów składają kwotę 40 zł na rzecz Ociemniałego Żołnierza.

— **Biblioteka Francuska** T-wa Alliance Française, w Gimnazjum Kopernika, bogato uposażona w nowości literackie i pisma periodyczne, otwarta codziennie od godz. 6—8 wieczór.

— **Postój autobusów przy ul. Pocztovej.** Miejski Urząd Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego podaje do publicznej wiadomości, że postój dla wszystkich autobusów wyznaczono przy ul. Pocztovej.

— **Używanie hali gimnastycznej 62 p. p. Wlkp.** Na posiedzeniu w dniu 25. I. 1929 r. Miejski Komitet W. F. i P. W. uchwalił nie pobierać opłat za opał i światło od klubów i towarzystw ćwiczących w hali gimnastycznej i sportowej 62 p. p., lecz wydatki te regulować we własnym zakresie. Sumy na ten cel wpłacone polecił Miejski Komitet W. F. i P. W. zwrócić. Pierwszeństwo w używaniu tych sal M. K. W. F. i P. W. zarezerwował dla tych klubów i towarzystw, które uprawiają przysposobienie wojskowe. Celem dokładnego ustalenia kolejności używania hal Powiatowy Komendant P. W., na miasto Bydgoszcz zwołuje zebranie wszystkich panów prezesów klubów i towarzystw na czwartek dnia 31. I. br. o godz. 20-tej w sali posiedzeń Magistratu, pokój 18 przy ul. Farnej.

— **Zebranie Sodalitji Pań miejskich** odbędzie się dziś we wtorek 29 bm. o godz. 5 po poł. u św. Florjana.

— **Bal Legionistów.** Pod protektoratem p. wojewody Dunin-Borkowskiego i dowódcy O. K. VIII. pana gen. Pasławskiego Związek Legionistów, Oddział Bydgoski, urządza dnia 2 lutego br. w salach Kasyna Szkoły Podchorążych bal. Początek o godz. 22. Wstęp 4 zł. Strój wieczorowy. Wejście tylko za zaproszeniami.

Osoby, które przez przeoczenie zaproszenia nie otrzymały, zechcą łaskawie zgłosić się pod adresem: prof. Podgórski, ul. Toruńska 177.

Z zebrania Chrześcijańskiej Demokracji w Sierniecku.

W sobotę, dnia 26. bm. odbyło się w sali p. Szlagowskiego przy ul. Fordońskiej przy licznych udziałach członków i sympatyków stronnictwa Chrz. Dem. zebranie ogólne, na które przybył wiceprezes okręgu Ch. D. p. Sikora. Zagaił posiedzenie prezes p. Fryka, poczem udzielił głosu p. Sikorze, który w jedrynych słowach mówił na temat obecnej sytuacji politycznej; poatem p. Sikora zdał sprawozdanie z obrad ostatnich posiedzeń Rady Wojewódzkiej oraz Rady Naczelnej w Warszawie. W swym treściwym referacie mówca zwrócił uwagę na konieczność łączenia się i spełniania obowiązków narodowych i religijnych. Referenta gorąco oklaskiwano.

W dyskusji zabrali głos pp. Fryka, Trepczyński i Winkel.

Zwrócono uwagę w wolnych głosach na różne niedomagania. Mianowicie poruszono sprawę zatrudniania przy budowie kolei Bydgoszcz—Gdynia w pierwszym rzędzie pracowników pozamiejscowych bez uwzględnienia pracowników miejscowych. Również ciężkie położenie robotnika było przedmiotem ożywionej dyskusji. Z wielkim zadowoleniem przyjęto do wiadomości fakt, iż magistrat nareszcie pomyślnie załatwił sprawę przejścia przez most w Sierniecku, oddając go do użytku publiczności.

Kurs dla miłośników ogrodnictwa.

Zrozumienie dla spraw ogrodnictwa coraz bardziej rozpowszechnia się, co należy powitać z niemałym zadowoleniem. Sądzymy, iż nie pozostał bez echa i głos „Dziennika Bydgoskiego“, który zdając sobie sprawę z ważności należytego utrzymania ogrodów w mieście, niejednokrotnie zamieszczał wzmianki i artykuły z tej dziedziny. Z radością też witamy inicjatywę Bydgoskiego Towarzystwa Ogrodniczego, które organizuje przez swą sekcję kulturalno-owsiatową kurs dla miłośników ogrodnictwa.

Kurs ten ma obejmować szereg wykładów z zakresu najważniejszych działów ogrodnictwa, ma dać podstawowe i racjonalnie wyjaśnione wskazówki o zakładaniu i prowadzeniu ogrodów, tak niezbędne nieraz amatorom, posiadającym własny kawałek ziemi.

Z żywym zainteresowaniem odniosło się do sprawy kursu Tow. Miłośników Bielaw, które też obiecało czynną pomoc przy organizowaniu tej pożytecznej imprezy.

Organizatorowie kursu dokładają wszelkich starań, aby przez staranny dobór wykładców, skompletowanie okazów i przezroczystość, oddać prawdziwą korzyść sprawie ogrodniczej i okazać pomoc liczny rzeszom miłośników. Szczęść Boże tej pożytecznej pracy!

Wykłady rozpoczną się w pierwszych dniach lutego i trwać będą przez czas tego miesiąca, 2 razy tygodniowo, w godzinach wieczornych. Dokładnych informacji o adresie kursu i terminach wykładów udzieli sekcja kult.-owsiat. Tow. Ogr. w specjalnych ogłoszeniach.

Należy zaznaczyć, że kurs jest bezpłatny, jedynie niewielka kwota będzie pobierana na koszty administracyjne.

Zapisy przyjmują: p. Denderski, skład nasion i kwaciarnia przy ul. Dworcowej 31 a przez cały dzień, oraz p. M. Biłska, ul. Cieszkowskiego 5, 2 piętro lewo, od godz. 10 do 13-ej i od 15 do 18-ej.

Walne zebranie Towarzystwa Pszczelarzy.

Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolice odbyło swoje walne zebranie dnia 20 bm. o godz. 2-iej w szkole św. Jana. Przewodniczący p. Ziętek przywitał wszystkich członków, życząc im wszelkiej pomyślności w nowym roku. Panowie Wroński i Kaźmierczak referowali o sztucznym topieniu wos-

ku. Walne zebranie uchwaliło dotychczasowy zarząd pozostawić w pełnym składzie na rok następny: przewodniczącym p. Ziętak, sekretarzem p. Domperacki, skarbnikiem p. Kawecki. Przewodniczący dziękował p. Kaweckiemu za dobre prowadzenie kasy; za nadwyżki w kasie mają być zakupione książki. Na końcu zdał p. Ziętak sprawozdanie z pasieki naukowej.

Nowy klub kreglarski.

Sport kreglarski nie jest u nas może należycie doceniany i tak rozszerzony, jak w innych krajach, które zdają sobie sprawę z dodatniego wpływu, jaki wywiera on na zdrowie ludzkie. Czyż bowiem może być lepsza gimnastyka nad kreglowanie, podczas którego całe ciało jest w ruchu?

W ostatnich jednak czasach i u nas zabrano się do propagowania sportu kreglarskiego, zakładając kilka klubów, których członkowie systematycznie i z pożytkiem dla zdrowia uprawiają ten sport.

Właśnie w ubiegłą sobotę odbyło się w restauracji p. Lukwolda przy ulicy Jagiellońskiej otwarcie nowego klubu kreglarskiego pod nazwą „Kreglorzut“, którego założycielami są pp. Mróz i Olejnik.

Otwarcia kregielni dokonał p. Mróz, poczem odbyło się zebranie konstytucyjne członków. Zebraniu przewodniczył p. Mróz, który powitał przybyłych, wygłaszając przytem krótkie przemówienie o wpływie sportu kreglarskiego na zdrowie człowieka, poczem nastąpiło zapisywanie się członków i wybór zarządu. Wybrani zostali pp.: Mróz — prezes, Degler — wiceprezes, Olejnik — sekretarz, Małecki — skarbnik i Nowak — zastępca skarbnika. Inne sprawy, jak ułożenie odpowiedniego regulaminu, oznaczenie wpisowego i t. d. odłożono do następnego zebrania.

Składkę miesięczną członka uchwalono na 50 gr. Goście płacić będą 1 złotego za wieczór.

Po ukonstytuowaniu się zarządu rozpoczęło się ożywione, pełne humoru kreglowanie, które trwało do późnego wieczoru.

Sądząc po energii, z jaką zabrał się nowoobрани prezes p. Mróz do utworzenia klubu, wnosząc należy, że postawi on swój klub na właściwej stopie i doprowadzi go do pomyślnego rozwoju.

Z Tow. Opieki nad zwolnionymi więźniami.

Na rocznym walnym zebraniu Towarzystwa Opieki nad zwolnionymi więźniami i ich rodzinami, które to zebranie odbyło się dnia 22 bm. pod przewodnictwem prezesa towarzystwa p. dr. Nieduszyńskiego, zebrani, po wysłuchaniu sprawozdań członków zarządu, udzieliłi temu zarządowi jednogłośnie absolutorjum, przedłużając mandaty wszystkich jego członków na rok bieżący.

Zarząd więc pozostał w całości w dotychczasowym składzie, a mianowicie: prezes — p. dr. Nieduszyński, wiceprezes — p. prezes Frydrychowicz; członkowie: ks. radca Stepczyński, p. aptekarz Rybicki, p. Gatysova, p. Szukowa, sędzia Wojtynowski, sędzia Dunajski i naczelnik więzienia p. Makuch; zastępcami są: p. wiceprezes sądu Celewicz, p. prokurator Metelski i p. Wiczeorek. W skład komisji rewizyjnej wchodzi: p. wiceprezes sądu Radłowski, p. sędzia Radzikowski i p. prokurator Janiszewski.

W dyskusji omawiane były sposoby rozwoju Towarzystwa Opieki nad więźniami.

Stwierdzono z jednej strony potrzebę i użyteczność tej instytucji, z drugiej zaś zupełny brak zainteresowania się nią ze strony społeczeństwa. Podnoszono w dyskusji, fakt, że zarząd towarzystwa zwracał się przed rokiem do wszystkich urzędów gminnych i wydziałów powiatowych o przystąpienie do towarzystwa w charakterze członków z roczną składką trzech zł i otrzymał tylko w sześciu wypadkach poparcie. Ten brak poparcia smutnie bardzo świadczy o zrozumieniu i zainteresowaniu się społeczeństwa tak ważną i piękną sprawą. Szeroko więc omawiano tę kwestję i zastanawiano się nad sposobami, jakimi by można rozbudzić w społeczeństwie zainteresowanie. Brak funduszy bowiem nie pozwala towarzystwu rozwinąć należyte swej działalności w tak doniosłej sprawie, jaką jest opieka nad więźniami i ich rodzinami.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności towarzystwa, podamy nieco później.

Przechwycenie wyrafinowanej oszustki.

Na skutek podanej przed kilku dniami w „Dzienniku Bydgoskim“ notatki p. t. „Oszustka sklepowa“, w której to notatce podaliśmy zarzem rysopis oszustki, komisariat policji państwowej w Miasteczku, przytrzymał pewną kobietę, podającą się za Marię Zak, której wygląd zgadzał się jednak w zupełności z zapodanym rysopisem. Kobieta ta, przytransportowana do Bydgoszczy i skonfrontowana z poszkodowanymi, okazała się istotnie tą poszukiwaną oszustką, która kupowała w składach kolonialnych towary, a następnie pod pozorem, że zapomniała pieniędzy, żądała aby ktoś z sklepowej służby odniósł za nią towary, zabierając z sobą również pieniądze potrzebne do wydania jej z 50 zł banknotu jaki posiadała u siebie w domu. W pewnym miejscu, na ulicy, odbierała od posłańca towary i pieniądze, polecając mu zaczekać na siebie i ulatniała się.

W dalszym toku dochodzeń ustalono, że podane przez oszustkę nazwisko Zak jest fałszywe, a nazywa się ona istotnie Helena Golińska, licząca lat 34, mężatka, zamiesz-

kała w Warszawie i była dawniej żydówką. Podsywała się ona pod różne nazwiska jak: Szymańska, Szymanowska, Lipińska i t. p.

Według zeznań oszustki, po dokonaniu oszustwa przy ulicy Gdańskiej 41, zbiegła ona do Torunia, gdzie uporawszy się z skradzionymi delikatesami i przenocowawszy w tamtejszej poczekalni dworcowej, powróciła następnego dnia z powrotem do Bydgoszczy, gdzie znowu dokonała takiego samego oszustwa w sklepie kolonialnym przy ulicy Warszawskiej. Następnie udała się ona do Miasteczka, i tam dzięki bystrości tamtejszej policji, oraz notatce naszej została przechwycona.

Oszustka kilka dni temu w jednej z tułajskich cukierni, chciała sprzedać jakiś list hipoteczny na sumę 45 tysięcy zł za 40 tysięcy, który to list rzekomo miała złożony u notariusza w Toruniu. Oszustka chciała widocznie w ten sposób naklonić kogoś do wyjazdu z nią do Torunia, aby przy tej sposobności w podstępny sposób naciągnąć swą ofiarę.

Sprawa spadku amerykańskiego odrzuconego przez magistrat m. Bydgoszczy.

Wobec tendencyjnie fałszywego przedstawienia sprawy spadku **Leny Cohen** przez prasę żydowską w Ameryce i „usługom” pisma niemieckie w Bydgoszczy, jak „Volkszeitung” i „Deutsche Rundschau”, tutejsze korporacje miejskie przystąpiły do **szczegółowego zbadania** tej sprawy.

Oto, co się wykazuje:

1. Na Cohen posiadając majątek znajdujący się w Ameryce zapisała cały majątek (z wyjątkiem kilku legatów) miastu Bydgoszczy z tem:

a) żeby majątek ten tworzył **wieczysty fundusz „imienia Leny i Scilga Cohenów”** i dochody z tego funduszu były używane **wyłącznie dla biednych Izraelitów**,

b) żeby w ciągu 20 lat, licząc od śmierci testatorki majątek ten pozostawał w administracji wyznaczonych przez Lenę Cohen w Ameryce kuratorów i egzektorów testamentu, którzy obowiązani **wszystkie dochody z tego majątku oddawać** rok rocznie Magistratowi miasta Bydgoszczy dla użycia **ich wyłącznie dla biednych Izraelitów**.

W razie przyjęcia tego zapisu magistrat m. Bydgoszczy wedle obowiązującego w Polsce prawa spadkowego musiałby przedewszystkiem zebrać w Ameryce ścisłe informacje o zawartości tego spadku, który o ile można wnioskować z aktów, składa się ze znacznego majątku ruchomego i nieruchomości. Potem magistrat byłby obowiązany do kontrolowania rok rocznie w ciągu lat od dnia śmierci testatorki rachunków wspomnianych wyżej kuratorów dla określenia, czy przedstawione przez nich rok rocznie na rzecz biednych Izraelitów sumy odpowiadają w rzeczywistości całości wszystkich dochodów majątków Leny Cohen, a także do ewentualnego poszukiwania (w Ameryce) od kuratorów sum, brakujących do całości tych dochodów za każdy rok.

Po upływie 20 lat od dnia śmierci testatorki Magistrat byłby obowiązany faktycznie przyjąć w Ameryce od kuratorów wspomniany wyżej majątek, a ewentualnie domagać się zwrotu tego majątku w Ameryce od osób trzecich.

Po faktycznym przyjęciu tego spadku Magistrat byłby obowiązany nadal administrować tym spadkiem w Ameryce, lub też spadek ten zlikwidować, równowartość przenieść do Polski, przyczem należy mieć na uwadze, że o ileby rachunek wykazywał, że przy pozostawieniu spadkowego mienia w Ameryce dochód byłby większy aniżeli w razie likwidacji tego mienia w Ameryce i przeniesienia jego równowartości do Polski, to należałoby pozostawić na dół spadkowe mienie w Ameryce, i co za tem idzie administrować niem w nieskończoność w Ameryce.

Wspomniane wyżej czynności, to jest administracja, realizacja i likwidacja spadku Leny Cohen w Ameryce w celu stworzenia wskazanego w testamentie funduszu jej imienia **przechodzą absolutnie możność magistratu**, który nie rozporządza odpowiednimi siłami do takiej pracy i **nie ma prawa angażować gminy miejskiej** w połączone z tem ewentualne procesy z osobami trzecimi i ewentualną odpowiedzialność w Ameryce.

— **Porzeczność dwudziestyczwarty** użądla bydgoska młodzież „Piekielka” obecnie „Związek Pracowników Kupieckich” swój „roczny bal maskowy” w reżyserii młodzieży kupieckiej w naszym mieście cieszą się zawsze wielkim powodzeniem i urządzone pomysłowo wyjątkowo się rok rocznie na czoło wszelkich redut maskowych Bydgoszczy. Zatem cała młodzież racjonalna umysłowo i sympatycznie spotykała się 1 lutego w Strzelnicy na balu maskowym „Pracowników Kupieckich”. Kto przez przezczenie nie otrzymał dotychczas aproszenia zeche się zgłosić do składu cukierków p. W. Ramischa przy ul. Gdańskiej 5. lub do sekretariatu Związku przy ul. Mazowieckiej 43 parter prawo od godz. 19-20 tej. Członkowie Związku mogą otrzymać bilety wstępu tylko w sekretariacie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Proszę Wn-Be. Korespondencje nie podpisane pełnym nazwiskiem, nie przyjmujemy.

Wiz z Innowoławia. Anonimowej korespondencji nie przyjmujemy.

P. Blaszkowa, Innowoław. W tej formie umieścić nie możemy, gdyż nie obchodzi ona ogółu.

ność pieniężną przed izraelskimi organizacjami filantropijnymi.

(Tłumaczenie się byłoby słuszne, gdyby magistrat niepotrzebnie nie zadawał się w inne kosztowne procesy, n. p. z redakcją „Dziennika Bydgoskiego”, przeoczenie terminów i t. p.)

Wobec powyższych trudności i możliwości zawiązań, magistrat postanowił **zapisu Leny Cohen nie przyjmować**, choć chętnie popiera wszelką filantropję, o ile ona nie nakłada na Magistrat specjalnych obowiązków.

Z walnego zebrania „Sokoła” XII. Konnego.

W ubiegłą sobotę odbył w sali p. Kocerkki swe roczne walne zebranie „Sokół” XII Konny. Zebranie zagał wiceprezes p. Szulc, który powitał przedstawiciela „Dziennika Bydgoskiego” oraz przybyłych członków, poczem przewodnictwo zebrania objął p. Miechowski.

Ze sprawozdań członków zarządu wynika, że gniazdo po wielu przejściach i trudności, wprowadzone zostało na właściwe tory pracy i coraz piękniej się rozwija. Gniazdo składa się z 33 członków, z których 30 jest ćwiczących, 3 zaś nie ćwiczących. Zebrań odbyło się 13, w tem 1 nadzwyczajne walne, 11 plenarnych i 1 roczne walne. Gniazdo brało udział konno we wszystkich obchodach i uroczystościach narodowych, oraz w uroczystości poświęcenia sztandaru własnego i bratnich gniazd, w zjeździe rodaków z Warmji i Mazur, w zlocie IV okręgu Sokoła w Toruniu, i w zlocie V okręgu w Bydgoszczy, gdzie druhowie popisywali się ćwiczeniem lancami, zyskując ogólne uznanie widzów.

W zawodach i konkursach hipicznych urządzanych przez XIV brygadę kawalerji i Klub Jazdy oraz w konkursie korpusu podoficerów 16 p. ułanów, druhowie zyskali nagrody i uznania, również popisywali się z dużym powodzeniem jazdą w ujeżdżalni na Pobulanie.

W każdą niedzielę odbywa drużyna ćwiczenia w koszarach 16 p. ułanów, od godziny 8 do 9 lancami pod komendą druha podnaczelnika Głazika, a od godziny 9 do 10 konno pod kier. instruktora starszego wachmistrza 16 p. ułanów p. Kowalskiego. Gniazdo pracuje intensywnie nad przygotowaniem się do zlotu w zeschłowskińskiego.

Oddział młodszy „Promyka” zdał egzamin z zeszlorocznej pracy.

Młode Polki, zrzeszone w „Promyku” są bardzo zapobiegliwe, zaradne i pracowite, więc też szybko i składnie dokonywują wszelkich zamierzeń i przedsięwzięć. Nie przeto dziwnego, że wzorowo przeprowadzono walne zebranie oddziału starszego, a w ostatnią niedzielę — młodszego.

Przewodnictwo objął ks. patron Dąbrowski. On też przeprowadził odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania, oraz sprawozdań poszczególnych członków zarządu, a wreszcie wybory nowego zarządu. Wybory dały rezultat taki: p. Peplińska — prezeska, Bysikiewiczówna — zastępczyni, Turrowska — sekretarka, zast. Staszewska (równocześnie referentka „Młodej Polki”), Taljańska — skarbniczka, Jankowska — bibliotekarka, zast. Słowińska i Wojciechowska, Peplińska — reżyserka, Taljańska — komendantka wychow. fizycznego.

Przez powstanie uchwalono przyjąć rezolucję **przeciw Marjavitom**. Potem przemówiła bardzo pięknie prezeska, a życzenia złożyli: ks. Fiedler, prezeska okręg. Dejanika, p. Matejanka, prezeska starszego oddziału „Promyka” i inni.

W wolnych głosach omawiano sprawę kuligu i zagadnienia mniejszej wagi. Na tem zebranie ukończono.

Dowodem pracowitości i zapobiegliwości Młodych Polek z „Promyka” oddziału młodszego jest stan kasy (przeszło 1000 z^ł pozostałe), podział na rozmaite, niezmiernie pożyteczne sekcje, m. in. wychowania fizycznego, sceniczna, śpiewacza i t. d. Towarzystwo dały nawet do uzyskania własnego boiska. Wszystkim tym pracom i zamierzeniom należy się najszczerze poparcie. Niechaj im tego poparcia nikt nie odmawia. Młode Polki, niezrzeszone dotychczas! Pamiętajcie o tak odpowiedniemi i pożytecznem dla Was stowarzyszeniu i gromadnie wstępujcie w jego szeregi! (Z.)

Roczne walne zebranie Tow. Robotników Katolickich przy parafji Serca Jezusowego.

Zaroiło się w ubiegłą niedzielę w sali p. Mellera przy Placu Piastowskim bracią robotniczą polsko-katolicką, która odbyła tam swe roczne walne zebranie. Robotnicy przybyli na to zebranie liczniej może niż kiedykolwiek, a to dlatego, aby w czasach rozpoczęcia jawnej walki czerwonych wrogów religji katolickiej z Kościołem, zadokumentować swą przynależność do sztandaru Chrystusowego i zrobić przegląd swych szeregów, gotowych każdej chwili stanąć w obronie świętych haseł katolickich.

Zebranie zagał prezes p. Krawczak, witając ks. patrona radcę Stepczyńskiego,

członków honorowych T-wa w osobach rektora Szeszyckiego, rektora Bayera, rektora Domeradzkiego, p. Baka, senjora Sosnowskiego i p. Sikorskiego; przedstawiciele bratnich towarzystw, oraz przedstawiciela „Dziennika Bydg.” p. Konarskiego, — poczem odśpiewano wspólnie pieśń „My chcemy Boga”.

Po krótkim posiedzeniu plenarnem, nastąpiły obrady walnego zebrania, którego przewodnictwem objął ks. radca Stepczyński. Na wstępie odmówiono wspólnie modlitwy za duszę zmarłego członka T-wa śp. Łaczakowskiego, a następnie, otrzymawszy głos, zdawali swe roczne sprawozdania członkowie zarządu.

Jak z tych sprawozdań wynika, T-wo odbyło 13 zebrań, w tem 1 walne roczne, 1 nadzwyczajne i 11 plenarnych, na których to zebraniach wygłaszane były pouczające odczyty i wykłady przez zaproszonych prelegentów. Do wspólnej spowiedzi przystąpiło T-wo w roku sprawozdawczym 4 razy, brało udział ze sztandarem w różnych obchodach i uroczystościach, tak miejscowych jak i zamiejscowych i t. d. Towarzystwo liczy 419 członków, w tem 9 honorowych; w roku sprawozdawczym zmarło 15 członków. Biblioteka T-wa zawiera 345 książek, które były wypożyczane w ciągu roku 1328 razy. Skarbnik p. Strzykała gospodarował kasą doskonale, za co zyskał ogólne oklaski i zwolnienie go, za położone zasługi, z opłacania dalszych składek miesięcznych do T-wa.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono całemu zarządowi absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowych członków, celem uzupełnienia zarządu. Wiceprezesem wybrano p. Skilckiego, członkiem zarządu p. Graja i do komisji rewizyjnej pp. Janickiego, Maciejewskiego i Michałaka; w dalszym swym składzie zarząd pozostał ten sam.

Ks. radca Stepczyński wprowadził z powrotem na urząd prezesa p. Krawczaka i oddał mu dalsze przewodnictwo obrad, przyczem składając zarządowi życzenia owocnej pracy, podkreślił w swem przemówieniu, że gdy walka przeciw Kościołowi już się rozpoczęła, wszystkie towarzystwa katolickie mają do spełnienia wielkie zadanie, a zwłaszcza towarzystwa robotnicze, gdyż w walce tej o zwycięstwo zadecyduje lud katolicki, ten lud, u którego wiara jest głęboko zakorzeniona a niema najmniejszej wątpliwości, że prawda zwyciężyć musi. Hasłem każdego katolika jest „Bóg i Ojczyzna”, a więc ci, co nam chcą odebrać Boga, chcą zguby naszej Ojczyzny. Przemówienie to ks. radcy wywołało istny grzmot oklasków.

W dyskusji zabierało głos wielu mówców, których przemówienia tchnęły głęboką wiarą i przywiązaniem do religji katolickiej. Podnoszono, że już Bismarck w r. 1874 rozpoczął walkę z Kościołem i przegrał, tak i teraz żadna siła nie wyrwie Boga z serc katolickich.

W dalszym ciągu obrad uchwalono zakup nowych książek do biblioteki za 50 zł, oraz postanowiono urządzić w dniu 3 lutego wieczorek dla rodzin członków, połączone z ładnym przedstawieniem teatralnym, na którym odegrana zostanie arcywesoła komedia p. t. „O człowieku, który redagował gazetę rolniczą”.

W wolnych głosach pocziwe i niezapuszczone dusze robotników, dały wyraz swemu oburzeniu na demoralizację, jaka się daje zauważyć wśród działwy szkolnej i wzywają nauczycielstwo, aby przestrzegało, iżby dzieci płci żeńskiej nie łączyły się, czy to w przerwach godzinnych, czy też przy wyjściu ze szkoły, razem z chłopcami, gdyż prąd zepsucia, jaki wieje od strony zgnitej Bolszewji, łatwo może zarazić młode dusze dzieci naszych. Odzywano się również do matek, aby roztoczyły troskliwą opiekę nad swemi dziećmi.

W końcu składał życzenia zarządowi przedstawiciele bratnich towarzystw: Fary — pp. Sudecki i Osieński, św. Trójcy — p. Montewski, Bielaw — p. Jasiniecki, sekretarz okręgowy — p. Szmelter, członek honorowy p. Bąk i inni. Odśpiewaniem pieśni wieczornej zakończono zebranie, które miało przebieg nader harmonijny i świadczyło o uczuciach katolickich zebranych.

— Szukajcie a znajdziecie — w smutku rozcieszenie. Okazja jest, pospieszcie na bal maskowy „Sokoła” V, Okole-Wilczak, w niedzielę dnia 3 lutego, w salach p. Kocerkki. Nie pozostawiajcie, bo rozmaiteści wiele! Precz, precz od nas smutek wszelki!

Na liście członków honorowych gniazda figurują pp.: dowódca dywizji gen. Thommée, pułkownik S. G. Pożerski, pułkownik 16 p. ul. Brzozowski, adjut. porucznik Szacherski i druh Miech-Miechowski, fundator sztandaru gniazda.

Gospodarka gniazda również nie źle się przedstawia, gdyż kasa posiada 1047 zł gotówki, który to stan, jak na jeden rok istnienia gniazda, jest zupełnie zadawalający.

Sprawozdanie powyższe mówi bardzo dodatnio o pracy członków gniazda i nie potrzebuje pochwał.

W dalszym ciągu obrad przystąpiono do przyjęcia nowych członków, a następnie do wyborów, celem uzupełnienia zarządu. Wybrani zostali pp. Tomaszewski — zastępcą sekretarza, Niwiński i Drożdżyński do komisji rewizyjnej, a Miechowski, Szulc i Naskręt do sądu honorowego.

W wolnych głosach poruszano różne sprawy natury organizacyjnej, a przemo wienia młodzieży świadczyły o jej wyrobieniu organizacyjnem, karności i zamiłowaniu do pracy sokolej.

W dyskusji zabierali głos pp. Naskręt, Szulc, Głazik, Niwiński, Drożdżyński i inni.

— **Śnieżnica na kolejach.** Dyrektor departamentu Ministerstwa Komunikacji inż. Ciechanowski z Warszawy wyjechał na inspekcję dyrekcji poznańskiej i gdańskiej gdzie wskutek śniegu szereg linii kolejowych jest unieruchomiony.

— **Ważne dla pp. pracodawców.** Wobec tego, że przy pracach bilansowych, których okres się rozpoczął pracownicy banków, oraz zakładów przemysłowych i handlowych, zawsze pracują w godzinach nadliczbowych — Panowie pracodawcy w myśl art. 6, p. b. ustawy o czasie pracy winni składać wnioski adresowane na imię Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej przez Inspektorat Pracy 54 Obwodu w Bydgoszczy, w razie konieczności nieuniknionej wykonania prac bilansowych w godzinach pozabiurowych. Wnioskami te opłacane są stemplem 3,— zł.

— **Halka.** Szan. sympatykom naszego towarzystwa donosimy uprzejmie, że przedsprzedaż biletów na bal maskowy, który odbędzie się 2 lutego br. rozpoczęto z dniem dzisiejszym w składzie p. J. Kańskiego, ul. Gdańska 25. Tamże wydaje się zaproszenia.

PROGRAM W KINACH.

ODRODZENIE, Miedza 2, wyświetla film z niezwykle ciekawymi epizodami walk Indian z Hiszpanami, p. t. „Zmierch czerwonych bogów”. Nadprogram 2-aktowa wesoła komedya. Początek seansów o godz. 6 i 8.

KRYSTAL, Chcesz się czytelniku ubawić, spiesz na film, w którym wczoraj rozśmieszała liczną publiczność, swą świetną mimiką „maltretowanej” małżonki, Laura La Plante, w wesołym melodramacie p. t. „Kandydatki do rozwodu”, czyli „Oj, te pończoszki”. Nadprogram 2-aktowa komedya „Brzdą: filantropem”, kreskowa farsa „Pietrek w pustyni” w jednym akcie i tygodnik.

NOWOŚCI „Błękitne noce”, wspaniały dramat z życia Legji Cudzoziemskiej, jest jednym z najlepszych filmów. Powodzenie w dalszym ciągu.

MARYSIENKA wyświetla dzisiaj po raz ostatni ciesząc się uznaniem publiczności dramat p. t. „Miłośniki akto. ki”. Przytem ciekawy nadprogram.

CORSO. Dziś premiera i wznowienie nabywale arcywesołego filmu w 10 wielkich aktach p. t. „Tańczący Wiedeń”. W roli głównej nasza rodaczka Lya Mara, znana z okraza „Kryśka Leśniczanka”, oraz specjalnie sprawozdany z Ameryki Ben Lyon. Nadprogram „Aktor mimowolny”, farsa. Uwaga: Do obrazu przegrzywac będzie powiększona i specjalnie sprowadzona orkiestra!

— Przypominamy, iż dziś w Kasyne Cywilnym przy ul. Gdańskiej 164 odbędzie się wielki bal leśników.

— Adres najbliższej apteki, alarmu ogniowego itd. w sieni każdego domu. W najbliższych dniach ministerstwo spraw wewnętrznych wyda zarządzenie do wojewodów by we wszystkich miastach w celu informowania mieszkańców były wywieszane w bramach każdego domu: adres komisariatu policji, aptek, straży ogniowej, pogotowia itp.

— Kradzież śledzi na targu. Dnia 28 bm. podczas targu na Placu Piastowskim skradziono handlarzowi Józefowi Koszczyńskiemu z Czerska sześć skrzyń świeżych śledzi, wartości ok. 300 zł.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Związek Pracowników Kupieckich. Na nasz bal maskowy, który odbędzie się dnia 1 lutego nabywać można bilety w sekretarjacie we wtorek i środę od 18,30 do 20-ej.

S. M. P. „Promyk”. Zebranie uroczajone oddziału starszego w środę o godz. 7. Po zebraniu uroczajone odbędzie się zebranie zarządów obu oddziałów w biurze parafjalnem.

Klub mandolinistów „Lirenka”. We wtorek dnia 29 bm. o 7,30—9,30 lekcja jak zwykle w lokalu p. Piątkowskiego, Toruńska 184.

Tow. Czeladzi Rzemieślniczej. Zebranie w środę o 7,30; zebranie nowego istarego zarządu o 6,30.

Tow. muzyczne „Bandonia”. Dziś we wtorek o 7-ej ćwiczenia na najnowszych rzeczy, u p. Kalinowskiego, ulica Warszawska. Obecność jazz-bandu pożądana.

Bydgoskie Tow. Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w środę, 30. bm. wieczorem o godzinie 8 w Hotelu Lengninga. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie. Ważne sprawy.

Tow. Czeladzi Polsko-Kat. Plenarne zebranie dnia 30 bm. wiecz. o 7,30 w Domu Czeladzi.

Bydgoskie Tow. Cyklistów. Ćwiczenia dla członków B. T. C. odbędą się w środę 30 bm. o 19-ej. Zbiórka wszystkich członków czynnych przed szpitalem wojskowym, ul. Jagiellońska.

S. M. P. „Zorza”. Zebranie zarządu oddziału starszego we wtorek, o godz. 7,30 w salce parafjalnej.

Tow. Filatelistów. W środę, dnia 30. bm. o godz. 7,30 wiecz. zebranie w lokalu przy ul. 3 Maja 13, parter lewo. Goście mile widziani.

12 bydgoska Drużyna Harcerska. Zbiórka i zastępy „Kukulek” w środę, 30. bm. o godz. 7,15 w szkole Świętojańskiej.

„Sokół” VIII. Zebranie plenarne we wtorek, 29 bm. o 20-ej w Strzelnicy.

Sokół V. Okole — Wilczak. Bilety wstępu na zabawę karnawałową członkowie mają odebrać u prezesa druha Gosienickiego, Nakielska nr. 109.

Zebranie zarządu kolejowego klubu sportow. „Sparta” w czwartek 31 bm. o 19-ej.

Bank Polski płacił dnia 29 stycznia za:	
dolary amerykańskie	8,85 — 8,84
funtów szterlingów	43,07
franki szwajcarskie	170,82
franki francuskie	34,73
marki niemieckie	211,01
guldeny gdańskie	172,25
szylingi austriackie	124,86
liry włoskie	46,50
korony czeskie	26,27

Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza

z odpowiedzialnością ograniczoną

w Grudziądzu

zawiadamia niniejszem wszystkich swoich wkładców, że mocą uchwały Rady Nadzorczej z dnia 23-go stycznia 1929 r. dotychczasowe **oprocentowanie od wkładów** podwyższonem zostało z 9-ciu na

10 procent

w stosunku rocznym, przy zwrocie mniejszych sum (do 1.000.— zł.) **na każde żądanie**, większych kwot za dwutygodniowem wypowiedzeniem. — Gwarancje Kasy wynoszą obecnie 2.600.000 zł. oraz 500.000 zł. w postaci nieruchomości, razem więc **3.100.000.— zł.**

Wkładcom swoim udzielamy pożyczek na dogodnych warunkach spłaty, narówni z członkami. — Zatem **oszczędzajcie w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu, Plac 23-go Stycznia nr. 21.**

Konto czekowe w P. K. O. Poznań nr. 206.730.

2588



KAŻDA dobra i staranna gospodyni dba o wzorową czystość garnków, rondli i wszystkich wogóle naczyń kuchennych przede wszystkim ze względów higienicznych, a następnie — estetycznych.

Nie jest tak łatwo utrzymać wszystko stale w stanie wzorowej czystości! Jedynie przy pomocy Vim'u daje się to skutecznie.

Przedewszystkiem moczyć przez chwilę dany przedmiot w wodzie gorącej, trzeć przedmioty wilgotnym gałgankiem posypanym Vim'em, a następnie doprowadzać do polysku miękką ścierką.

System puszek Vim'u jest bardzo praktyczny, a metalowe dno zabezpiecza od przenikania wody do puszeki.

Vim sprzedaje się w takich paczkach jak również i w dogodnych puszkach.

VIM

V. 11-22

Przykrawaczy

poszukuje zaraz

(2506

Fabryka obuwia **W. WEYNEROWSKI & Syn, Bydgoszcz**

Na sezon wiosenny oferujemy

sztuczne nawozy:

- Azotniak
- Superfosfat
- Saletra chilijska
- Saletra norweska
- Sole potasowe polskie
- Stale na składzie:
- Makuchy lniane 2602
- Makuchy rzepakowe
- Makuchy orzech ziemnego
- Opsy żytnie i pszenne

Rolnik w Koronowie
Spółdzielnia rolniczo-handlowa z o. o.

Myśliwi!

Najwyższe ceny za wasze skóry lisie, kunie, tchórze i zaęcze w handlu skór **P. Voigt** Bydgoszcz Bernardyńska nr. 10. Tel. 1558 i 1441.

Krawcowa szyje gustownie garderobę damską i dziecięcą po przystępnych cenach. Kułewska 95, parter lewo: II drzwi. 25405

Pomocnik fryzjerski potrzebny zaraz lub od 1. z. 29. 2497 **F. Domagała, Inowrocław, ul. Kilińskiego nr. 1.**

Poszukuję zaraz

młodszej kasjerki

z znajomością księgowości i dobrymi świadectwami szkolnymi. Zgłoszenia pisemne z dołączeniem życiorysu i odpisami świadectw proszę skierować do

Zygmunt Wiza
Bydgoszcz, Plac Teatralny nr. 3.

Toruń

„Wygoda” ul. Kopernika nr. 20.

Na raty ubiory męskie

damskie i dziecięce, trykotaże, obuwia i śniegowce na dogodnych warunkach.

Przeprowadzki

każdego rodzaju, meblowe i zamieszkowe uskutecznia wozami meblowymi pod gwarancją 6297 **Władysław Pozekał, Pomorska 38, tel. 65.**

Pismienne

artykuły, książeczki do nabożeństwa, różnice, galanteria skorzana, walizki, laski, parasolki **H. Rodkiewicz, Śniadeckich 41. 85253**

Poszukuję natychmiast młodszego

sekretarza adwokackiego

biegłego w adwokaturze i notariacie. Spisane oferty przy dołączeniu odpisu świadectw z podaniem wymaganej pensji. Zgłoszenia osobiste wskazane.

Tadeusz Burdecki, adwokat, Czersk (Pom.) 2422

OPRAWĘ KSIĄZEK

oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio **introligatornia Drukarni Bydgoskiej Sp. Akc. (Wyd. „Dziennika Bydgoskiego”) ul. Poznańska 30.**

Pan Minister Sprawiedliwości
mianował mnie
notarjuszem
Józef Reiter
adwokat i notarjusz
Brodniczan/Drw., Kamionka 26
Telefon 126. (2521)

Uwaga Pp. Piekarzy!
Sprzedam tanio
MASZYNE DO WYRABIANIA BUŁEK
z motorem, wyrabiającą 6000 bułek na godzinę.
Friedrich Weiss, mistrz piekarski
Gdańsk - Wrzeszcz, Birkenallee nr. 15.
(Danzig-Langfuhr) 2611

Ostrzeżenie.
Ostrzegam przed dyskutowaniem blankowekseli z moim akceptem. Znajdujących się w posiadaniu panów Wacława i Zachęsa Cieczków w Bydgoszczy, lub będących w innych już rękach i obieg ponieważ panowie ci wypuszczają po uprzednim wypełnieniu weksle w obieg wbrew umowie. Weksle na zł 13.000 unieważniam, a resztę na kwotę 67.000 zł nie wykupię, ponieważ wystąpiłem przeciwko panom C. na drogę sądową.
GERMAN BOROWSKI, dzierżawca majątku RZESKOWO
powiat Wrzysk.

Szanownej Publiczności Koronowa i okolicy
do łaskawej wiadomości, że otworzyłem
przedsiębiorstwo malarskie
Staraniem moim będzie fachowe i sumienne wykonanie zleceń przy cenach bardzo przystępnych. (2601)
Polecając się łaskawym względem, kreślę
z poważaniem
Władysław Brzeziński
ul. Tucholska 18.

Sprzedaż przymusowa.
W środę dnia 30. 1. 29 o godz. 11 przed południem będę sprzedawał przy ul. Kujawskiej 15 największą dającemu za gotówkę
kompl. pokój jadalny
2632) Malak, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Pierwszorzędna egzystencja.
W wielkim mieście b. zaborku pruskiego w centrum miasta jest do natychmiastowej sprzedaży kompletnie urządzona 2631
fabryka maszyn z odlewnią żelaza
z zapasem materiałów, narzędzi, modelami itp. na własnej nieruchomości. Fabryka jest w pełnym biegu. Maszyny jak również nieruchomości mogą być oddzielnie sprzedane. Cena wyjątkowo niska.
Łask. zgłoszenia upraszam pod „Świetna egzystencja“ do „Par“ Poznań, Al. Marcinkowskiego 11

Gigantyczne dzieło
Powszechna Wystawa Krajowa dobiega końca.
I my stworzyliśmy
gigantyczne przedsiębiorstwo serkarskie
„Tylżycki“ ser „Edamski“
pod gwarancją pełnotłusty
dostarczają
lepiej i taniej niż zagranicą
Zakłady Przemysłowe
„Przeworsk“
Największa fabryka serów w Polsce
o dziennym przerobie 40000 litrów mleka.
Generalne zastępstwo i skład konsygnacyjny
W. MISIEK, POZNAŃ
ŚW. MARCIN 21. 2623

Czytajcie Dziennik Bydgoski!

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia
Większe ogłoszenia wśród drobnych 100%, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

POLECENIA
Podaje
niniejszem do wiadomości Szanownej Klienteli, iż objąłem z dniem 1 stycznia 1929 r. m. czarnie od pana Diethelma, Piotra Skarę 4 Polecając się nadal task względem, pozostając z poważaniem Alojzy Knuth. Bydgoszcz, Piotra Skarę 4. (1283)

Swiece
gromniczne w wielkim wyborze poleca Drogerja Górska, Zbożowy Rynek 3. (2581)

SPRZEDAŻE
Na sprzedaż
gospodarstwo 263 mórg do bryj ziemi, 1 1/2 klm. do kości. 5 kilometrów do miasta. 10 koni, 16 krów. 7 młodego bydła, 18 świń, nadkompletny inwentarz, ogród owocowy. cena 150.000 złotych w wpłata 70—80.000 złotych. Dambek. Nowe (Pomorze), Sądowa 6. (2613)

Dom
I-piętr. z ogrodem, 4 pokoje wolne, blisko Wielkiego Rynku, sprzedam. Sokółowski, Śniadeckich nr. 40. F-1331

Skład
zabawek i papieru z mieszkaniem sprzedam z powodu nagłego wyjazdu tanio. Adres wskaże Dz. Bydg. (1252)

Piekarnia
na sprzedaż przy rynku w Gnieźnie od 15 lutego br. Zgł. Brzęczka, Zielony Rynek 4. (2620)

Składy
kolonjalno i próżne wskaże „Ostoja“ Dworcowa 59. 1328

Dom
w którym znajduje się dobrze prosperujący skład towarów kolonjalnych i warsztat rzeźniczy wraz z ogrodem, w dobrym punkcie Bydgoszczy tanio na sprzedaż. Oferty pod „Lom B.“ do Dz. Bydg.

Interes
kolonjalny dobrze zaprowadzony, istnieje już 18 lat, z rzytylem mieszkaniem sprzedam. Zg. do Kaldowski, ul. Dąbrowskiego 18. (2559)

Hurtownia
piwa, fabryka wód mineralnych z mieszkaniem z powodu śmierci sprzedam zaraz. Oferty do filji Dziennika Bydgoskiego, Toruń pod „Hurtownia“. (2617)

Torniarka
do wyrobów serów harscerskich i chordy na sprzedaż. Michalski, ul. Kordeckiego 15. (2593)

Maszyna
do szycia Sing. tanio na sprzedaż. Chrobrego 17 w podwórzu prawo. (F132)

Kasa
ogniotrwała na sprzedaż. Gdańska 40, I ptr. lewo. F1103

15—20 jałówek
czarno białych 1 1/2—2 letn. własnego chowu sprzeda Majętność Motyl, poczta kolej Pruszer Bagienica. Telefon 1. (2564)

Radio
trzylampkowe okazjnie tanio sprzeda „Sanus“, Gdańska 152. (1297)

Motor elektryczny
S. S. W. na prąd zmienny 220 380 volt. 7,5 K. M. 950 obrotów z rozrusznikiem prawie nowy na sprzedaż. Cena 1300 zł. Zgłoszenia pod „Motor“ do Dzienn. Bydg. (2614)

Narzędzia
ślusarskie kowalskie wiertarki, kaltzega, nity śruby wyprzedaje Gdańska nr. 40. Siwczynski. F1323

Mahoniowa
sypialnia, elegancka koryzyna na sprzedaż. Kordeckiego 1, III. p. lewo. 2610

Bączność
Maszyna rzeźbiarska tanio na sprzedaż. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „H. V.“ F1291

Prosieta
siedem tygodni stare są na sprzedaż. Choloniewskiego 40. (2580)

Dwa małe
akwarjum na sprzedaż jedno z rybkami drugie bez. Poznańska 14 parter prawo. (2573)

Pies
szpic tanio na sprzedaż. Bossak, Orła 34. (2626)

KUPNA

Kasę
rejestracyjną kupię. Drogerja Zbożowy Rynek 3, tel. 679. (2597)

Pianino
kupię za gotówkę. Of. z ceną do filji Dz. Bydg. Toruń, pod „Pianino“. F5615

Poszukuję
pianino, najchętniej Bechsteina lub Blünera. Adr. wskaże Dz. Bydg. F1299

LEKcje

Lekcji
z gry na skrzypcach gruntonownie udziała Sahn, Wilczak, Nakielska 116. 2555

Kto
udziela lekcje książkowości. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Lekcje“. (2579)

POSADY WOLNE

H. ndlowca
działnego, z branży kolonjalnej, mającego służbę wojskową poza sobą, jako lagerzystę, obeznanego również z książkowością ze znajomością języka polskiego i niemieckiego, poszukuję od 15. 2. r.b. Zgłoszenia ze zyciorysem, odpisami świadectw oraz z podaniem wymaganej pensji przy wolnym utrzymaniu. L. Piatkowski, Nakieln. hurtownia towarów kolonjalnych. F-1316

Dzieci
siłę biurową, biegłą w korespondencji polskiej i niemieckiej, pisaniu na maszynie i stenografii, poszukuje się zaraz. Zgłoszenia z podaniem wynagrodzenia do filji Dzienn. Bydg., Dworcowa 2, pod „Siła“. F-1332

Spawacz (F1277)
na autogenną może się zgłosić. Ul. Mazowiecka 7.

Sertownice
do nowego papieru naryhmias potrzebne. Tylko kobiety, które pracowały dawniej w drukarni lub fabryce ręcznych tabec mogą natychmiast się zgłosić. Wielkonołska Papiernia, Bydgoszcz-Czyżkówek. 2629

Bezrobotni
jako domokrajni i hanlarze zarabiają dziennie 10 zł i więcej. Potrzebne 40 zł. Farma, Krasniskiego 13. (F1303)

Poszukuję
nauczycielki niemieckiego. Telefon 324. (F1314)

Stolarz
na pracę fornierowaną, potrzebny. Dr. Em. Warminskiego 14. (F1335)

Kowala
z własnym pomocnikiem oraz wszelkimi narzędziami, który umie także wykonywać wszelkie rezeracje m. szyn, poszukuje Majętność Górki Dąbskie poczta Królikowo, pow. Szubin. F-1321

Czeladnik
rzeźniczy może się zgłosić. W. Semrau, rzeźnictwo koni, Świętojańska 9. 2563

Służąca
do wszystkiego może się zgłosić od 1. 2. Świętojańska 1, restauracja. F1294

Kobieta
potrzebna do mycia naczyń. Kawiarnia Zacisze, Śniadeckich 2. (2600)

Kucharka
która pracowała w restauracjach może się zgłosić. Kawiarnia Zacisze, Śniadeckich 2. (2599)

Uczniwy
chłopak do posyłek potrzebny. Św. Jaiska 19 I. F-1314

Służąca
uczciwa na wieś bez gospodarstwa podwózkowego potrzebna. Zgł. Kosiński 41, II ptr. prawo. 2584

Służąca
która gotuje i do wszelkich prac domowych od zaraz, osoba która potrafi szrować i do sporządzania bielizny 2 razy tygodniowo. Świętojańska nr. 16, III. pr. (2590)

Podręczna
do szycia konfekcji męskiej, umiejąca dziurki wyszywać poszukuje Ciężki, Lubelska 28. (2576)

Służąca (F1318)
z własną pościelą potrzebną. Pomorska 3 parter.

Potrzebna
służąca do wszelkich prac domowych zaraz. Restauracja „Nowy Świat“, ul. Gdańska 142. 2575

Leśna
panna do 8-letniej dziewczynki, potrzebna. Inż. Serejski, Matejki 7, telefon 905. F-1333

Uczniwa
inteligentna służąca do prowadzenia samodzielnie domowego gospodarstwa u samotnego pana w miasteczku na Pomorzu od 1. II. potrzebna. Zgłosz. 31. bm. od godz. 10—16. A. Radke, Bydg. Mazowiecka 38. (2621)

POSADY POSZUKUJĄ

Panienska
lat 20 bardzo uczciwa, poszukuje posady do dzieci zaraz. Łask. zgł. Rycerska 4, I ptr. prawo. (F1333)

Krawcowa
poszukuje szycia po domach. Zacisze 3, parter prawo. F1296

Cholewkarze
u którego s. opera (przykrawca) mógłbym się przyuczyć stepers. wa względnie przykrawania za zapłatą w czasie około 4 tygodni. Zgł. z podaniem warunków przyjmuje agentura Dzienn. Bydg. w Biłost. wiu (2612)

Przyjmie
posadę towarzyszką, zarządczyni, nauczycielki, konwersacja francuska, niemiecka, angielski, muzyka. Gdańska 147, I ptr. lewo, Prysiniowska. (F1296)

DZIERZAWY
Ubikacje
na tapicernię poszukuję w pobliżu Gdańskiej. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Ubikacje“ (132)

Dzierżawy.
Oberża z wozynkiem, sąlą do tego 10 mórg ziemi w dużej wsi zaraz do wdzierżawienia. Do przejęcia potrzeba 3 500 złotych, Oberża w dużej wsi kościelnej, sala, kilka pokoi gościnnych, mieszkanie 3 pokoje z kuchnią. Do przejęcia potrzeba 2.000 zł. Skład z mieszkaniem w dobrem położeniu wielkiej wsi kościelnej nadający się na zakład krawiecki lub szewski. Do przejęcia potrzeba 500 zł. Zgł. przyjmuje I. Zaremba, Skórcz, Pomorze. (2626)

Ogród
warzywno-owocowy ca 16 mórg, pod miastem w Toruniu wydzierżawie na kilka lat tylko dobremu ogrodnikowi. Majątek Rubinkowo pod Toruniem telefon 509. (2616)

MIESZKANIA
Mieszkanie
1—7 pok. z kuchnią od gospodarzy od 600 zł z rocznem czynszem i pokoje z użytkowaniem kuchni za miesięcznym czynszem wskazuje „Ostoja“ Dworcowa 59. 1327

POKOJE
Pokoje
z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Paderewskiego 6 II, wejście lewo. F-1320

Pokoje
umebl. dla 2 intel. panów. Wskaże skład, Śląska 4. 2582

1—2 pokoje umebl.
z kuchnią tanio do oddania. Of. pod „G.“ do Dz. Bydg. (2577)

Pokoje
na biuro telefon do wynajęcia. Pomorska 3 parter. F1319

Pokoje
umeblowanego poszukuję w pobliżu Rzeźni Miejskiej. Zgłoszenia przyjmuję B. Sommerfeld, fabryka pianin, ul. Śniadeckich 56. (2591)

Pokój
do wynajęcia. Gdańska nr. 107. F1334

Pokój
z kuchnią umebl. do wynajęcia. Restauracja. ul. Orła 4. 2592

Pokój
umeblowany do wynajęcia. Wesola 12, parter 2626

Pokój
umeblowany bez pościeli wynajmę zaraz. Lipowa 3 II ptr. pr. F1325

Pokój
umebl. z osobnym wejściem przy Starym Rynku zaraz do wynajęcia. Wodna 6, I ptr. 2585

RÓZNE

1000 zł
pożyczkę temu, który mi odda 2 pokoje z kuchnią. Oferty do Dz. Bydg. pod „O. D. F.“ (2598)

Kto
wypożyczy 2 do 2500 zł za dobrą gwarancją i na wysoki procent na 1/2 do 1 roku. Oferty sub „2“ do Dz. Bydg. Gruźliż. (2625)

Kierownik
handlowy poważnego przedsiębiorstwa światowego przyjmie administrację jeszcze jedno do domu w mieście. Zgłoszenia do filji Dz. Bydg. pod „Handlowy“. F1290

Przyjmę (2595)
dziecko na wychowanie. Adres wskaże Dz. Bydg.

Sprawa
est na dobrej drodze, gwałtownie potrzebna gotówka. 2624

MATRYMONJALNE

Dwie koleżanki
poszukują panów od 27 do 35 lat w celu towarzyskim. Oferty do filji Dzienn. Bydg. pod „Koleżanki“. (F-1313)

Hipoteki

reguluje z dobrym skutkiem w kraju i zagranicą
St. Banaszak,
 obrońca prywatny, Bydgoszcz, ul. Cieszkowskiego 2. Telefon 1304. Długoletnia praktyka. (20390)

POLECENIA

Spodnie
 do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Sw. Trojcy 22a. 547

Reperuje
 spuszczone oczka u pończoch, ul. Henryka Dietza 4. 22542

Mebie

wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyncze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na na korzystniejszych warunkach tylko u Andrzeja Nowaka, Bydgoszcz, Wełna, kynek 5/6 rog Podgórzej. Tel. 2143 (6230)

Fasonowanie
 kapeluszy damskich i męskich. Bydgoszcz, Pomorska 22/23. (16081)

Telegram !!!
 Nie przepłacacie niefachowcom, specjalista Antoni Zarst, Mostowa róg Grodzkiej 22 szlifuje i obciąga bity wprost do gołębca na twardy zarost. począwszy od 50 groszy, szlifuje maszyny do włosów, nożyce krawieckie, nożyce domowe i do manicur. Odnowiam noże stolowe, szlifuje i reperuje maszyny do mięsa, dla zamieszanych wykonuje natchmiast. Wykonanie pod gwarancją. 34842

Tłumaczenia
 z języków angielskiego, francuskiego i niemieckiego oraz pisanie na maszynie przy muje Krakowska 17, I ptr. 23568

Kanapy leżanki
 i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek, 5/6, róg Podgórzej. 22625

Baczność!
 Kto majątek, resztówkę, gospodarstwo: młyn, fabrykę, dom, wile lub interes handlowy, przemysłowy ze chce kupić, sprzedać, zamienić lub wydzierżawić niech się natchmiast zgłosi do Ag. Dóbr „Polonia“ Bydgoszcz, Dworcowa 17. — Telef. 693. (F1306)

SPRZEDAŻE

Okazja
 Gospodarstwo 130 morgów ziemi pszennej przy mieście, zabudowanie i klasy oświetlenie gazowe, 4 konie, 13 bydła, martwy inwentarz nadkompletny okazująco z powodu stonkówek rodzinnych na sprzedaż. Cena 75 tys. wpłata 40 tys. zł. reszta na 10 lat za 8%. Zgłosz. Jan Bizek, Tuchola, Rynek 8. (2462)

Posiadłość
 10 1/2 morgi pszenno-buraczanej ziemi, duży ogród owocowy, maszynowe zabudowanie na sprzedaż 6000 zł wpłaty. Szczepan Gołębiowski, Jazwiska, pocz. i stacja Opalenie pow. Gniew. (2466)

Największy wybór
 młynów wodnych, motorowych i parowych oraz fabryk poleca na dogodnych warunkach Ag. Dóbr „Polonia“ Bydgoszcz, Dworcowa 17. — Telefon 698. (F1905)

Baczność!
 Skład wraz z mieszkaniem tanio do oddania. Adres w Dz. Bydg. (2566)

Dom
 na Bielawkach za 7500 zł i kilka innych sprzedaje Sokółowski, Smadeckich nr. 40. (F1278)

Kamienice
 centrum miasta 65000 wpłaty 35000. Kamienica wolny interes 45000. Kamieniczka z dwoma interesami 27000. Hotel bez konkurencji 60000, wpłaty 30000 poleca biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Młyn parowy
 bogatej okolicy 200 centnarów przemiału sprzedam lub przyjmę wspólnika z kapitałem 20 do 25 tys. zł. Kujawy, Tartak dwugatowy przy spławie i kolei 55000 zł. Biuro Pogoń Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Sprzedam (2393)
 dom w Tczewie II piętr., 15 mieszkań z wszelkimi wygodami, ogródkiem (6 drzew owocowych), dobrze położony. Of. piśmiennie do adm. Gońca Pomorskiego w Tczewie pod nr. „246“.

Sprzedam
 plac w Gdyni przy głównej ulicy wielkości 419 m². Zgłoszenia Toruń, ul. Bydgoska 68, parter 2388

Dom
 2 morgi ziemi z ogrodem tanio na sprzedaż. Adres wskaże Dz. Bydg. 2543

Sprzedam
 dom piętrowy. Na Wzgórzu 43. (2546)

Skład
 do oddania zaraz wolny, od gospodarza przy ul. Niedźwiedzia 4. Zgłoszenia Piotr Wolniwiec, ul. Długa 19, II piętro. (2572)

Skład
 mydła perfum, galanterji, dobrze prosperujący w Grudziądzu z powodu wyjazdu na sprzedaż. Zgł. Szulc, Grudziądz, Radzyska 3. 2219

Restaurację 2569
 z mieszkaniem sprzedam wódmieście. Of. do filji Dz. Bydg. pod „12,00“.

Restaurację
 sprzedam zaraz z powodu choroby. Oferty do filji Dzien Bydg. pod „Choroba“.

Sprzedam
 zaraz oberżę z 14 morg. ziemi. Nadaje się dla rzemieślnika lub handlarza. bydem Of. pod „H. O.“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F1267

Dom (2083)
 z pięknym ogrodem na sprzedaż, wpłaty 50,000 zł Gdzie? wskaże Dz. Bydg

Sieczkę
 sprzedają 6 zł ctr. Ulica Fordońska 68. (2013)

Szczapy
 sosnowe, suche, zdrowe I klasy 16,50 zł, II klasy 12 zł, walki 9 zł m. franco stacja załadowca oddaje stale Swinka, Oborniki. (2306)

Okazja! (F1309)
 Mam zaraz dwa używane dobre fortepiany bardzo tanio na sprzedaż. Zgł. w hotelu Warszawskim.

Sprzedam
 barak murowany, (pruskie mury) 12 pokoi w Gdyni III, z 12 pokojami, cena podług ugody. Zgłosz. przyjmuję Fr. Gliniecki, Gdynia III. (2534)

Akcje
 Wielkopolskiej Papierni na sprzedaż. Ulica Sw. Trojcy 12d, parter. (2533)

Rower
 męski nowy mało używany „Torpedo“ tanio na sprzedaż. Ulica Ujejskiego nr. 17a. (2570)

Sanie
 osobowe i ciężarowe na sprzedaż. Bydgoskie Zakłady Przemysłu Drzewnego, Bydgoszcz, Promenada 38. (2587)

Maszyna (2606)
 do szycia, kryta, luksusowa, nowa bardzo tanio na sprzedaż. Jagiellońska 52, III piętro lewo.

Dla karmielkarza
 lub cukiernika. Fabryka cukierników, całkowicie urządzona na twardy czekoladowy wyrob. Warsztaty nowe i jasne, w większym mieście 80 tysięcy mieszkańców jest korzystnie na sprzedaż. Dla rzutkiego fachowca świetna egzystencja. Informacji udzieli: Jan Owsiany, Inowrocław, Król. Jadwigi 18. (F1105)

Mamy
 do oddania większą ilość drzewa opałowego w krótkich grubych kłociach od 30 do 60 cm. długości po cenie 18 zł franko wagon Bydgoszcz. Tri & Ska. Przemysł Drzewny, Bydgoszcz, Babi Wieś nr. 5. 2423

Fuzję
 bezkurkową, prawie nową sprzedam ul. Toruńska 184 restauracja. (2537)

Na sprzedaż
 klacz 7-letnia, kasztan 3-letni, litewska rasa walach w Kęsowie powiat tucholski. A. Sekowski. F1285

Konie powozowe
 para karo - gniadych traktenów z wielkim temperamente, nie lękają się niczego, klacz i walach, 9 lat, sprzedam za g-tówkę. Zgł. pod „D. A.“ do filji Dz. Bydg. (F1234)

Krawcowa
 do naprawiania, szycia i bielizny i garderoby dziecięcej potrzebna. Gdańska nr. 19 III na lewo. (2547)

Panienska
 z prowincji potrzebna do składu kolonialnego i delikatesów zaraz. Dworcowa 117. F1273

Kucharka (2553)
 dobra potrzebna do restauracji. Wiad. w Dz. Bydg

Poszukuje
 zaraz ucznia lakierniczego i ucznia kowalskiego. Józef Matuszewski, fabryka powozów, Tuchola. 2245

2 uczni
 poszukuje piekarnia, ul. Orła 15. (2309)

Uczeń
 kelnerski, który już pracował w restauracji hotelowej potrzebny zaraz. — Restauracja hotel RIOS, Długa 53. (2307)

2 uczni
 poszukuje firma Stanisław Niewczyk, skład i pracownię instr. muzycznych, Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 147. F1300

Ucznia
 przyjmie zaraz Stolarnia, Naruszewicza 2. (2578)

Uczni
 do odlewni, rzywnie Baranowski i Ska, Bydgoszcz, Dworcowa nr. 4. F1272

Młodsze
 dziewczę do posług i pomocy w kuchni może się zaraz zgłosić. 20 Stycznia 23 II p lewo. (2575)

Dziewczynka
 od lat 14—16 do dziecka zaraz potrzebna. Nakielska 58, podwórze I piętro. F1235

Slużaca
 do wszelkiej pracy domowej na stałą posadę od 1-go lutego potrzebna. Sentkowski, Pl. Wolności nr. 1 II ptr. (F1315)

Dziewczynka
 do szycia garderoby męskiej potrzebna, ul. Petersona 6, I ptr. lewo. F1293

Dziewczynka
 władająca polskim i niemieckim potrzebna. Poznanska 35, skład. kolonialny. (2571)

Dziewczyna
 najchętniej ze wsi lub siostra potrzebna od 1. 2. 29. do lekkich prac domowych. Bielicka 19. (2538)

Slużaca
 potrzebna zaraz. Św. Jańska 16, Czerwikowa. (F1269)

Planista
 lub duet potrzebny. Wiad. w Dz. Bydg. (2552)

Pomocnika
 fryzjerskiego poszukuje zaraz przy wysokim wynagrodzeniu. Bernard Czajkowski, salon fryzjerski dla pań i panów, Wąbrzeźno, Kościuski 5. 2475

Kowal-maszynista
 z obsługą kuźni i pługa parowego potrzebny od 1. 4. 29. na majątek na Pomorzu. Zgłosz. przyjmuję Majętność Dębinię pocztą Wiewiórki pow. Grudziądz. 2477

Ogrodowy
 potrzebny do 2 morgowego ogrodu przy wili z oranżerią. Zgł. Hotel pod Oriem p rtjer. (F1329)

20 stolarzy
 samodzielnych na prace formierowane, oraz 2 robotników maszynowych poszukuje natchmiast Fabryka mebli „Rozmach“ Nowe Pomorze. F1248

Kelner
 młody, zdolny potrzebny Wiad. w Dz. Bydg. (2501)

Orkiestra (F1308)
 Jazzbandowa przyjmuję zamówienia na zabawy. Siender, Promenada 4

Poszukuje
 zaraz orkiestrę damską lub męską. Grand C. de Wąbrzeźno. (1169)

Krawcowa
 do naprawiania, szycia i bielizny i garderoby dziecięcej potrzebna. Gdańska nr. 19 III na lewo. (2547)

Panienska
 z prowincji potrzebna do składu kolonialnego i delikatesów zaraz. Dworcowa 117. F1273

Kucharka (2553)
 dobra potrzebna do restauracji. Wiad. w Dz. Bydg

Poszukuje
 zaraz ucznia lakierniczego i ucznia kowalskiego. Józef Matuszewski, fabryka powozów, Tuchola. 2245

2 uczni
 poszukuje piekarnia, ul. Orła 15. (2309)

Uczeń
 kelnerski, który już pracował w restauracji hotelowej potrzebny zaraz. — Restauracja hotel RIOS, Długa 53. (2307)

2 uczni
 poszukuje firma Stanisław Niewczyk, skład i pracownię instr. muzycznych, Bydgoszcz, ul. Gdańska nr. 147. F1300

Ucznia
 przyjmie zaraz Stolarnia, Naruszewicza 2. (2578)

Uczni
 do odlewni, rzywnie Baranowski i Ska, Bydgoszcz, Dworcowa nr. 4. F1272

Młodsze
 dziewczę do posług i pomocy w kuchni może się zaraz zgłosić. 20 Stycznia 23 II p lewo. (2575)

Dziewczynka
 od lat 14—16 do dziecka zaraz potrzebna. Nakielska 58, podwórze I piętro. F1235

Slużaca
 do wszelkiej pracy domowej na stałą posadę od 1-go lutego potrzebna. Sentkowski, Pl. Wolności nr. 1 II ptr. (F1315)

Dziewczynka
 do szycia garderoby męskiej potrzebna, ul. Petersona 6, I ptr. lewo. F1293

Dziewczynka
 władająca polskim i niemieckim potrzebna. Poznanska 35, skład. kolonialny. (2571)

Dziewczyna
 najchętniej ze wsi lub siostra potrzebna od 1. 2. 29. do lekkich prac domowych. Bielicka 19. (2538)

Slużaca
 potrzebna zaraz. Św. Jańska 16, Czerwikowa. (F1269)

POSADY POSZUKUJA

Szofer
 dzielny, trzeźwy poszukuje posady na samochód prywatny zaraz. Zgłosz. Fr. Bałewski, Seminarysta 11, III ptr. (2562)

Trio (F1307)
 wolne zaraz lub od 1. 2. Siender, Promenada 4.

Nauczycielka
 domowa z maturą gimnazjalną posada. Łask. of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Matura“. F1310

Młoda (2550)
 małżeństwo poszukuje portjerstwa. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Portjerstwo“

Bufetowy
 zawodu kelner poszukuje bufetu na rachunek lub przyjmie posadę jako stolowy. Kauji 1,000 zł może stawić. Oferty do Dziennika pod „Bufetowy 24“. (2532)

Fryzjerka
 i manikurzystka poszukuje posady zaraz lub od 1. 2. 29. Miejsce wolne obojętne. Of. do Dz. Bydg. pod „Fryzjerka“. (2541)

Szofer
 z dobrimi świadectwami i dłuższą praktyką poszukuje posady, miejscowość obojętne. Of. pod „F. K.“ do Dz. Bydg. (2556)

DZIERZAWY

Mistrz (2472)
 kowalski poszukuje dzierżawy kuźni, najchętniej w dużej wiosce gdzie kościół i stacja kolejowa jest w mieście. — Franciszek Nowakowski, Dzielzinek poczta Makowsko pow. Bydgoszcz.

Piekarnia
 do wydzierżawienia, skład rzeźniczy, skład rowerów, skład papieru, skład delikatesów, skład próżny. — Nowakowski, Dworcowa nr. 69. Tel. 850. (2514)

Wydzierżawimy
 ca. 70 morgów ziemi, położonej nad Brdą w całości lub częściowo. Piśm. of. prosimy nadsyłać do 10. lutego r. b. Wielkopolska Papiernia, Bydgoszcz-Czyżkowko. (2630)

Obertę
 koncesyjny wydzierżawienie. Sokółowski, Sniadeckich 40. (F1279)

Wiatrak (F1311)
 na 10 lat wydzierżawienie. Gordon, Gdańska 60.

Skład
 z urządzeniem, nadający się na bławaty lub konfekcje z przyległym mieszkaniem jest od 15 lutego b. r. do wydzierżawienia przy głównej ulicy przy Ryńku. Adres wskaże Dz. Bydg. (2539)

Skład
 z przyległym pokojem i mieszkaniem 5 pokojowym w bardzo dobrym punkcie do wydzierżawienia zaraz. Adres Poznańska 18. (2560)

Szukam
 natchmiast składu z mieszkaniem, nadający się na bławaty w mieście do dzierżawienia. Of. pod „G. G.“ do Dz. Bydg. (2531)

MIESZKANIA

Poważna (2085)
 firma poszukuje natchmiast dla swych urzędników mieszkania 1, 2, 3, 4 do 5 pokojowych. Szczegółowe oferty z podaniem dokładnych warunków pod „Mieszkanie“ do „Par“ Bydgoszcz, Dworcowa 2.

Pokoje
 do brzo umeblovany do wynajęcia. Kordeckiego nr. 20, parter prawo. (2543)

Pokój
 mebl. dla lepszego pana Matejki 6, parter. (F1271)

Pokój
 mebl. z osobnym wejściem na 2 osoby z całodziennym utrzymaniem. Warmińskiego 17, II ptr. pierwsza sieni prawo. F1275

Pokój
 mebl. dla 1—2 panienek do wynajęcia Fortepian w domu. Nakielska 19, II ptr. prawo. (2360)

Pokój
 do wynajęcia. Kordeckiego 2, III ptr. lewo, Ł. 2574

Pokój
 umeblovany do wynajęcia. Pomorska 31. II ptr. prawo. (F1259)

Pokój
 mebl. od 1-go z osobnym wejściem. Piotra Skargi 7, niski parter lewo. F1276

Pokój
 dla urzędnika od 1 lutego do wynajęcia. Adres wskaże Dz. Bydg. F1280

Pokój
 mebl. do wynajęcia, ul. Ossolińskich 8, I ptr. lewo. F1281

Pokój
 ładnie umebł., ciepły przy lesie dla pani lub pana zaraz do wynajęcia. Bielawki, ul. Malachowskiego 5. F1288

Pokój
 mebl. do wynajęcia, ul. 3 Maja 16, Kurowski. 2561

Pokój
 słoneczny dla inteligentnej pani do wynajęcia. Adres wskaże Dz. Bydg. 2537

Pokój
 mebl. do wynajęcia. Pomorska 49-50, III ptr. lewo. F1302

Pokój
 mebl. osobne wejście dla 2 osób. Plac Piastowski nr. 11, parter lewo. F1293

Pokój
 z osobnym wejściem do wynajęcia. Pomorska 29, I ptr. lewo. F1292

Pokój
 mebl. zaraz do wynajęcia, telefon w miescu. Słowackiego 1, I ptr. prawo. F1312

Pokój
 mebl. skromny dla panny do wynajęcia. Scheffs, Batorego 5. II ptr. (2558)

Pokój
 od 1 lutego dla lepszego pana z utrzymaniem lub bez. Marcinkowskiego 10, piętro prawo. F1255

Pokój
 mebl. osobne wejście do wynajęcia, ul. Jackowskiego 21, parter lewo. F1264

Pokój
 mebl. wesoly dla lepszego małżeństwa do wynajęcia. Sw. Trojcy nr. 22a, I ptr. prawo. F1263

Pokój
 mebl. do wynajęcia, ul. Mazowiecka 29a, III ptr. Walent. F1265

Pokój
 umeblovany bez pościeli do wynajęcia. Jagiellońska 12. III ptr. p. F1330

Skromnego
 pokoju szuka rzemieślnik z własnym łóżkiem i pościelą. Of. pod „Rzemieślnik“ do Dz. Bydg. (2563)

Umeblovanego
 pokoju ze światłem elektrycznym w centrum z niekrępującym wejściem poszukuje. Of. pod „Solidny pokój“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. F1243

Pokój
 mebl. w pobliżu ul. Dworcowej poszukiwany ewt. z całodziennym utrzymaniem. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Z. H. 250“. F1304

Pokój
 dla wojskowego. Świętojańska 13, II ptr. (F1274)

RÓŻNE

30—40,000 zł
 pożyczki poszukują na hipotekę nieruchomości, wartości 250,000 zł, położonej w Bydgoszczy, śródmieście. Łask. oferty pod „Śródmieście“ do Dz. Bydg. (2366)

100 złotych
 nagrody za zwrot zagubionego portfela 10 stycznia b. r. w Koronowie w lokalu p. Krysińskiego z gotówką, dokumentami Okregowego Urzędu Ziemskiego Poznań, książkę wojskową, kartę mob. ewentualnie kto wskaże. Dokumenta na moje nazwisko uznawziam. Józef Sabinarz, Buszkowo. (2424)

Który
 szlachetny pan pożyczki inteligentnej wdowie 1500 zł dla ukończenia kursu. Łask. oferty do filji Dz. Byd. „H. W. 30“. (F1287)

Gluchota uleczalna.
 Fenomenalny wynalazek Eufonia zademonstrowany specjalistom. Sami się wyleczyli z przytępienia słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Poczta pocztowa w Łanach wysła bezpłatnie Eufonia, Liszki, koło Krakowa. 26346

Ostrzegam
 przed wynajęciem mieszkania, od p. Rampalskiego przy ul. Kijowskiej 10 bez wiedzy zawiadawcy domu. Stanisława Merländer ul. Kijowska 10. (2536)

Ostrzegam
 przed wynajęciem jakiegokolwiek lokalu w domu nr. 2 przy ul. Kanalowej bo nato nie zgadzam się. Gospodarz. (1199)

Za długi
 mej żony Pelagji nie odpowiadam. Jan Nowacki, Marjampol, pow. Bydgoszcz. (2434)

Zagubiona
 książeczkę wojskową na nazwisko Sylwester Roszak unieważniam. (F1209)

Panią
 w czarnym płaszczu ze złotem, spacerującą w towarzystwie, którą wczoraj kilkakrotnie spotykałem, ostatnio u okulisty, bardzo proszę o adres do filji Dz. B., Dworcowa 2, p d „Wrażenie“. F-1317

</

W poniedziałek, dnia 28-go stycznia b. r. o godzinie 12-tej w południe zasnął w Bogu ś. p.

Jan Meller

dyr. Rolnika w Koronowie

w 55-tym roku życia, o czym donosi w głębokim smutku pogrążona

Rodzeństwo.

Folgowo w styczniu 1929 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się z domu żałoby w środę, o godz. 4-tej po poł. do kościoła parafjalnego w Papowie Biskupim. Pogrzeb w czwartek, dnia 31. I. br. o godzinie 10-tej przed południem. (2634)

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

W niedzielę, dnia 27 b. m. o godzinie 1 w nocy zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., ś. p.

Franciszek Pitroch

kuchmistrz, obywatel miasta Bydgoszczy

w 56 roku życia, o czym donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Żona, zięć i dzieci.

Bydgoszcz, dnia 28 stycznia 1929 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się z kaplicy ementarnej przy ulicy Kossaka (Szwederowo) dnia 30 bm. o godzinie 3.30 po południu. (2565)

W piątek, dnia 15 lutego b. r. o godz. 12 tej w południe w restauracji p. Dalüge w Witoldowie będzie wydzierżawiony

dom gminny i kuźnia z 5 morg. roli przez licytację publicznie najwięcej dającemu. Warunki wyłożone w sołectwie.

Raniszewski, sołtys Witoldowo.

2619

Węgiel Górnoląski i a Koks hutniczy Brykiety, drzewo

ze składu i wagonowo poleca

F-ma „ZNICZ“

Tel. 1330. Grunwaldzka 146. Tel. 1330.

Dnia 31 stycznia 1929 r. o godz. 10 przed. poł. w lokalu p. Konka

wydzierżawi gmina Wiktorówko powiat wyrzyski, w drodze publicznego przetargu

jeziora gminne

obszaru około 44,65,54 ha. najwięcej dającemu na przeciąg 12 lat.

Warunki dzierżawy wyłożone są w tutejszem Sołectwie. (2540)

Zarząd gminy Wiktorówko.

Kupimy

2 platformy

duże i silne oraz przyczepki.

Zgłoszenia: Biuro Inżynierskie

Fr. Głowacki, Bydgoszcz

ulica Jagiellońska 75. (2633)

FRIGORIN-MOTOR



PRZECIW ODMROŻENIOM

2443

Polecamy:

Otreby pszenne i żytnie

Makuchy siemienne

Makuchy rzepakowe

Makuchy słonecznik. 46%

Śruf „Soya“ 48%

Makę rubią

Sieczkę

2292

Rolnik w Bydgoszczy

Spółdz. roln. handlowa z o. ogr. Telefon 336, 1336, 1337.

Renomowany przedwojenny kupiec

posiadający piękny obszerny lokal w śródmieściu Lwowa

przyjmie zastępstwa

ze składem konsygnacyjnym z Branży galanteryjnej, tekstylnej, konfekcyjnej, obuwniczej itp.

Oferty pod „Renomowany“ do Małopolskiej Agencji Reklamowej, Lwów, Chorążczyzna nr. 7. (2272)

BILANS

firmy „Spółdzielni Surowców Malarzy i Lakierników“ z ogr. odp. w Bydgoszczy po dzień 31-go grudnia 1928 r. (1283)

Stan czynny		Stan bierny	
1. Rachunek Kasy	883,14	1. Rachunek Wierzycieli	30.008,13
2. „ Towarów	40.359,03	2. „ Udziałów	22.004,93
3. „ Dłużników	38.345,30	3. „ Weksli	9.173,30
4. „ Banków	7.425,89	4. „ Kapitału zapas.	5.358,63
5. „ P. K. O.	243,82	5. „ Funduszu podat.	1.101,12
6. „ Urządzeń	1.403,82	6. „ Fund. wątpl. pretensji	795,18
7. „ Papierów wartości.	45,00	7. „ Czysty Zysk	20.814,71
8. „ Udział w Banku Bydg.	545,00		
	89.256,00		89.256,00

Rachunek Straf i Zysków

Winien		Ma	
1. Koszty handlowe	21.361,04	1. Zysk na towarach	42.175,75
2. Czysty zysk	20.814,71		
	42.175,75		42.175,75

ZARZĄD: (—) J. Grześkowiak (—) Fr. Nowacki (—) R. Graczyk.

Najlepszy wybór pierwszorzędnych pianin

po cenach przystępnych

poleca największa fabryka pianin (29168)

B. SOMMERFELD

Telefon nr 883 i 458 **BYDGOSZCZ** ul. Śniadeckich 56.

Roczna produkcja do 1500 pianin



Składnica dobrych zagranicznych fabrykatów

Dogodne warunki spłaty.

Długoletnia gwarancja.

Rok zał. 1905.

Rzetelna, fachowa obsługa.

Rok zał. 1905.

Najniezbędniejsze dla rolnictwa wapno nawozowe

dostarcza korzystnie i na dogodnych warunkach kredytowych

Wapniarnia Miasteczko - Spółka Akc.

Zarząd w Poznaniu, ulica Sew. Mielżyńskiego 7, telefon 41-66.

Fabryka w Miasteczku nad Notecią, pow. Wyrzyski, tel. Miasteczko 11. Zamówienia przyjmuje tak Zarząd w Poznaniu jak i wszystkie firmy rolniczo-handlowe. (33 839)

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem **Benegnina** znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery. **Benegnina** mydło prze-mydło tłuśczone, jako konieczny dodatek do kremu teje nazwy usuwa piegi i plamy na twarzy i na ciele. Cena kremu 2. zł, mydło 1,50 zł (10885) **Mag. Jan Stenzel**, aptek Główny skład i wytwórnia **Apteka pod łabędziem** Grudziądz, Rynek 20.

Najlepszy

górnoląski węgiel koks hutniczy, brykiety drzewo opałowe

poleca 1741

Wł. Poczekaj Pomorska 38. Tel. 65. Najstarszy polski handel węgla w Bydgoszczy.

Polecam się na wesela i inne uroczystości jako

kuchmistrzynie

do wykwiutnego gotowania. 2234

Łukowiczowa ul. Mazowiecka 39.

Polecam do natychmiastowej odstawy:

ca 8500 mp. zeszkor. szczapy olchowe

ca 2000 mp. „ „ brzożowe

ca 300 mp. „ „ dębowe

po cenie 8 zł. za mp., franko stacja Wołgiany.

Odstąpię każde życzone kwantum.

Laskawe zgłoszenia upraszam do

S. J. JEWELOWSKI

Wiszniew k. Bohdanowa

2524 powiat Wołozyn, wojew. Nowogródek.

Do sprzedaży traktorów „Avance“

poszukuję

dzielnych przedstawicieli

dobrze zaprowadzonych w majątkach ziemskich. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw uprzejmie proszę przelać na adres:

Dr. Zillatus, Oddział w Poznaniu pl. Wolności 9, telefon 1345. (1991)

EKSPEDJENTA

dzielnego, starszego do składu kolonialnego i delikatesów poszukuję zaraz ewtl. później. Zgłoszenia z odpisem świadectw, podaniem warunków przy wolnym utrzymaniu i mieszkaniu do filii Dziennika Bydgoskiego pod „Dzielny“. (F 1286)

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł. na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.